Nr. 98. Czwartek 30 Kwietnia 1885. **Rok 75.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apost. Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 14go kwietnia b. r. starszemu radcy skarbowemu przy krajowej Dyrekcyi skarbu w Pradze Edwardowi Goltz, z powodu przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, w uznaniu jego długoletniej wiernej i znakomitej działalności służbowej, nadać najmiłościwiej order żelaznej korony trzeciej klasy z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król Apost. Mość raczył Najwyż. postanowieniem z dnia 13 kwietnia b. r. zamianować najmiłościwiej attaché poselstwa dr. Konstantego Teodora Dumba honorowym sekretarzem legacyjnym, a wicekonsulowi Wilhelmowi v. Tóth nadać najmiłościwiej tytuł honorowego sekretarza legacyjnego.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 14 kwietnia b. r. w uznaniu długoletniej zasłużonej działalności nadać najmiłościwiej dziekanowi i proboszczowi w Sloup Alojzemu Wolf, rzymsko katolickiemu proboszczowi w Kozowie Michałowi Szybie, i administratorowi parochii w Brombergu Hieronimowi Klaftenberger, złoty krzyż zasługi z koroną.

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował Andrzeja Stachowicza, kancelistę c. k. sądu powiatowego w Łańcucie, kancelistą do prowadzenia ksiąg gruntowych przy c. k. sądzie powiatowym w Radomyślu; przeniósł Jana Mazepę, kancelistę sądu powiatowego w Kolbuszowy na własne żądanie i na własne koszta w tym samym charakterze służbowym z obowiązkiem prowadzenia ksiąg gruntowych do c. k. sądu powiatowego w Przeworsku; zamianował: Stanisława Wyrwińskiego, podoficera rachunkowego 1 klasy przy pułku ułanów nr. 1 w Wieliczce, kancelistą przy c. k. sądzie powiatowym w Bochni; Jana Czadowskiego, podoficera rachunkowego 1 klasy przy pułku piechoty nr. 40 w Rzeszowie, kancelistą przy c. k. sądzie powiatowym w Krzeszowicach; — Engielberta Schmidta, wachmistrza 5 krajowej komendy żandarmeryi w Mielcu, kancelistą przy c. k. sądzie powiatowym w Dąbrowy; — Antoniego Wojcickiego, podoficera rachunkowego 1 klasy przy pułku piechoty nr. 10 w Wiedniu, kancelistą przy sądzie powiatowym w Łańcucie; — i Gabryela Smolarza, podoficera rachunkowego 1 klasy przy pułku piechoty nr. 77 w Plevle, kancelistą przy c. k. sądzie powiatowym w Kolbuszowy.

Obwieszczenie.

Ustne egzamina dojrzałości w szkołach średnich rozpoczną się w roku bieżącym.

1) w gimnazyum Brodzkiem 13 lipca,
2) „ „ Brzeżańskiem 13 „
3) „ „ Drohobyckiem 20 „
4) w szkole real. Jarosławskiej 1 czerwca,
5) w gimnazyum Jasielskiem 5 „
6) „ „ Kołomyjskim 23 lipca,
7) w gim. św. Anny w Krakowie 12 czerwca,
8) w gim. św Jacka „ „ 10 „
9) w gim. III „ „ 25 „
10) w szkole realnej „ „ 25 „
11) w gim. akadem. we Lwowie 15 czerwca,
12) w gim. II we Lwowie 7 lipca,
13) w gim. Franc. Józefa we Lwowie 5 czerwca,
14) w gim. IV we Lwowie 30 czerwca,
15) w szkole realnej Lwowskiej 9 lipca,
16) w gim. Nowo Sandeckiem 2 lipca,
17) „ „ Przemyskiem 13 czerwca,
18) „ „ Rzeszowskiem 29 maja,
19) „ „ Samborskiem 15 lipca,
20) „ „ Stanisławowskiem 25 czerwca,
21) w szkole real. Stanisławowskiej 20 lipca.
22) „ „ „ Stryjskiej 23 „
23) w gim. Tarnopolskiem 24 czerwca,
24) „ „ Tarnowskiem 29 maja,
25) „ „ Wadowickiem 19 czerwca,
26) „ „ Złoczowskiem 4 lipca.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.
Lwów, dnia 19 kwietnia 1885.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 30 kwietnia.

W szeregu trudności, z jakiemi od lat kilku zmuszonem jest walczyć państwo brytyjskie, niepoślednie miejsce zajmuje powstanie na Kanadzie, o którego wybuchu donosiliśmy w jednym z poprzednich numerów.

Gdybyśmy wzięli tylko pod uwagę cyfrę sił zbrojnych, zmobilizowanych po obu stronach, ruch powstańczy w Kanadzie nie przedstawiłby się oczom Europejczyka ani zbyt groźnym, ani niebezpiecznym dla powagi angielskiej. Liczba mieszańców, to jest potomków francuskich wychodźców, z małżeństw zawieranych z Indyankami, którzy zgromadzili się pod chorągwią przewódcy rokoszu, Ludwika Riela, ma wynosić zaledwie 1.500 głów. Ponieważ Anglia posiada na ziemi kanadyjskiej zaledwie 1200 regularnego wojska, mogła wysłać przeciw powstańcom tylko 200 żołnierzy. Cyfry powyższe, jak widzimy, nie przedstawiają się na pierwszy rzut oka zbyt groźnie. Inaczej jednakże przedstawi się nam stan rzeczy, gdy zważymy, że na Kanadzie, obejmującej dziewięć milionów kwadratowych kilometrów, mieszka półpięta miliona ludności, z której około 100.000 przypada na Indyan, resztę zaś stanowią Francuzi i Anglicy, przyczem pierwsi przewyższają liczebnie ludność angielską. Siły zbrojne przeto, jakiemi rozporządza rząd kanadyjski, nie mogą absolutnie być wystarczającemi, okoliczność zaś, iż ruch rozpostarł się na ogromnej przestrzeni, a powstańcy posiadają dokładną znajomość okupowanego przez nich terenu, może łatwo przyczynić się do przedłużenia rozpoczętej walki. Kanadyjska kolej *Pacifique*, która właśnie jest na ukończeniu, oddałaby bezwątpienia przewozowi wojsk z miejsca na miejsce wielkie usługi, gdyby nie to, że powstańcy, równocześnie z podniesieniem chorągwi rokoszu, rozpoczęli psuć tę kolej na różnych punktach i niszczyć zarazem druty telegraficzne. Według najświeższych doniesień, rząd rozmaitemi obietnicami nakłonił Indyan nad Czarną rzeką do pełnienia służby pogranicznej i postawienia zapory możliwemu napływowi ze Stanów Zjednoczonych żywiołów feniańskich. Ponieważ jednak trudno przypuścić, aby znana ze swoich okrutnych popędów ludność indyjska zechciała z zachowaniem pewnego rygoru pełnić służbę nadgraniczną, przeto zachodzi usprawiedliwiona obawa, iż najnowsze rozporządzenie może dać impuls do krwawych i morderczych zatargów.

Że powstańcy nie są przeciwnikami, których możnaby lekceważyć, dowiodły już wypadki z roku 1870. Ówczesny rokosz, ze względu na toczącą się równocześnie wojnę pomiędzy Francyą a Niemcami, przeszedł prawie niespostrzeżenie. Walka ta jednak toczyła się długo, i była ze wszechmiar zaciętą i krwawą. Anglia mając wówczas zupełnie wolne ręce, mogła łatwo wyprowadzić do boju znaczne zastępy, to też ostatecznie powiodło się tyle głośnemu obecnie generałowi Wolseleyowi zgnieść powstanie i podyktować rokoszanom twarde warunki pokoju. O charakterze obecnego ruchu nie da się nic stanowczego powiedzieć. Według dzienników amerykańskich, głównie stosunki agraryjne i wyzyskiwanie ludności miejscowej przez Anglików, miały być powodem zbrojnego powstania; natomiast ze strony angielskiej zapewniają, iż ruch został zainicyowany i podsycany jest ciągle przez Fenian.

---

21)

WYPRAWA PO WUJASZKA

XX.

(Ciąg dalszy.)

Pan Awit pisał:

— W Imię Boga Wszechmogącego piszę te słowa moje ostatnie, które me serce napawają może ostatnią rozkoszą w życiu mojem. Urodziłem się biednym i żadnego po rodzicach majątku nie odziedziczyłem. Ojciec mój osiedlił się w miejscu, dalekiem od stron swojej rodziny. Wcześnie zostałem sierotą, a o krewnych moich nic nie wiedziałem. Nie szukałem ich, i oni mnie nie szukali. Oddałem się pracy i powoli doszedłem do stanowiska, które mi zabezpieczało pierwsze potrzeby życia. Zacny człowiek wziął mię do pomocy przy gospodarstwie Było mi tam dobrze, jakby w domu rodzinnym. Nie uważano mię za sługę, obchodzono się ze mną tak, jakbym należał do rodziny... Ta dobroć niesłychana, uprzejmość a nawet przyjaźń mego dobrodzieja popchnęła mię do marzeń nieopatrznych, do jakich żadnych praw nie miałem... Przebacz mi jasny aniele, jeżeli z twych przyjacielskich spojrzeń, z twego czarującego uśmiechu i z tych słów słodkich, które jak bogacz jałmużnę rzucałeś mi nieraz, gdy serce moje cierpiało.... przebacz mi, że z tego wszystkiego uplotłem ponętny obraz mojej przyszłości!.. Nie wyznawałam ci tego nigdy i długo trzymałem w sercu pragnienie moje, póki nie nadeszła chwila stosowna. W tej chwili zwierzyłem się staremu przyjacielowi i zarazem dowiedziałem się, jak wielka oddziela mnie przepaść od ciebie!... Obaczywszy ją, otrzeźwiałem i uciekłem daleko, aby ci w drodze do tego szczęścia nie zawadzać....

...Rozpocząłem nowe życie. Bolesny cierń pozostał z przeszłości. Całą winą moją było, żem się nie urodził bogatym. Zapragnąłem teraz tego bogactwa, brak którego stanął mi na drodze do mego szczęścia. Jak człowiek umierający z głodu szuka kawałka chleba, tak ja szukałem teraz pieniędzy!... Myślałem tylko o nich, myślałem dniem i nocą. W chwilach zaś odpoczynku bawiłem się marzeniem, które dzisiaj już do przeszłości należało!...

...Wspomnienie to budziło w mojem sercu nadzieję, że zostawszy bogatym, będę mógł powtórzyć te same marzenia, które mnie w zaraniu mego życia zawiodły. I z tem pragnieniem pracowałem dalej i liczyłem pieniądze.

....Licząc te pieniądze, które mnożyły się w sposób niezwykły, pokochałem je, zamiast owego celu, do którego mnie zaprowadzić miały....

....I w tej drugiej miłości byłem bardzo szczęśliwy. Fortuna moja rosła z każdym rokiem, czegom się dotknął, stawało się złotem.... Innego pragnienia już nie miałem, o niczem innem nie marzyłem!

....Wreszcie powiedziałem sobie: dosyć. Chciałem teraz używać tego co nazbierałem. Wrócić do pierwszych marzeń, było już zapóźno, chciałem użyć tych przyjemności, jakich za pieniądze dostać można. Wyprawiałem uczty, karmiłem i poiłem ludzi, którzy się teraz do mnie cisnęli Otoczyłem się dworem a nawet zapragnąłem różnych wyróżnień w społeczeństwie.

....Wszystko sprzyjało mi, ale gdym się obliczył, przekonałem się, że żadnych szlachetniejszych uczuć ludzkich nie zdobyłem. Wszystko to co miałem, było kupione za pieniądze. Bez pieniędzy niktby mnie nie znał, niktby ręki mojej nie uścisnął, nikt nie nazwałby mnie przyjacielem!...

....Chciałem zerwać z takiem życiem, gdy nagle zaskoczył mnie smutny wypadek.... Zrazu obiecywał mi jakieś nowe, nieznane dotąd szczęście. Do mego łoża pospieszyli z różnych stron ludzie, którzy mi powiedzieli, że są mymi krewnymi....

....Nieznane dotąd uczucie owładnęło me serce. Nie żądałam dokumentów stwierdzających pokrewieństwo, pragnąłem cieplejszych serc na schyłku życia, a takie serca otoczyły mnie właśnie teraz. Przyjąłem z wdzięcznością niezapłacone niczem uczucia, jakiemi pozostałe dni mego życia sobie osłodzić chciałem! Wdzięczność moja była tem większą, że ci krewni moi nie należeli do mego rodzeństwa, ale mogli być tylko dalszymi krewnymi.

....Nie wchodziłem i nie wchodzę w to, o ile pokrewieństwo to jest uzasadnione i czuję dla nich pewne zobowiązanie, że chcą być mymi krewnymi.

...Wyznaję otwarcie, że wśród nich przeżyłem kilka chwil szczęśliwych, choćby tylko w urojeniu... widzę jednak, że prawdziwego szczęścia przy schyłku życia gdzie indziej szukać należy!

....Ludzie pozostaną zawsze ludźmi. Jeżeli związki krwi nie są tak bliskie, i w dzieje naszego życia nie wchodzą, to nie można od nich żądać, aby były wyższe nad wrodzone popędy egoizmu ludzkiego. Od tych, którzy dzisiaj się przy mnie zgromadzili, nie mogę żądać tego, coby mi dać mogli brat i siostra. Nie chcę jednak, abym stał się powodem waśni między nimi, i nie wziął z sobą tego gorżkiego przekonania, że tylko żądza spadku przyprowadziła ich tutaj....

...Te ostatnie słowa moje, napisane tutaj jeszcze za życia i w nadziei życia, niech będą probierzem ich uczuć dla mnie okazywanych.

....Życie moje dobiega kresu, przeczuwam to. Tylko w zaraniu mojej młodości doznałem rozkosznych i szlachetnych uczuć, które mnie zawiodły. Czyż teraz w ostatnich dniach nie mogę serca mego czemś podobnem napoić? Czyż nie mogę umiłować tych, którzy o mnie nawet po śmierci mojej pamiętać będą....

...Przypominam sobie, jak rozkosznie biło mi serce, gdym ci polny kwiatek podawał mój jasny aniele.... Niechże mi wolno będzie z równą rozkoszą przemówić teraz do tych, których w zamian za ciebie pragnę ukochać!...

....Cały mój, własną pracą zarobiony majątek, przeznaczam dla tych, którzy chcą pracować....

....Zapisuję go na utworzenie szkoły rzemieślniczej dla płci obojej!

. . . .

Pan Awit odłożył ołówek i oparł głowę na poduszki. Twarz jego odmłodniała. Wyraz niewysłowionego szczęścia okrasił ją. Oczy zapłonęły światłem niezwykłem.

Była to druga i ostatnia jego miłość.

Nowe życie wstąpiło w niego. Poczuł gorącą krew w żyłach, jak za dni młodości swojej, jak w owej chwili, gdy nad brzegiem stawu stał przy Ewuni i w niebieskie jej oczy patrzał!

Po niejakim czasie zadzwonił i kazał przyzwać do siebie notaryusza.

Już sama wzmianka o Fenianach wystarcza, aby zrozumieć, że powstanie kanadyjskie wśród bieżących okoliczności może mieć szczególniejsze znaczenie, i przybrać niezwykłe rozmiary. Obecna chwila może też rzeczywiście wydawać się Fenianom najlepszą sposobnością do wyzyskania krytycznego położenia Anglii i zamanifestowania ponownie swej odwiecznej i głębokiej nienawiści dla W. Brytanii. W tym też duchu odzywają się od pewnego czasu dzienniki irlandzkie i te organa w Ameryce północnej, które są orędownikami sprawy Fenian, a obecnie zachęcają gorąco do popierania ruchu kanadyjskiego. Wobec powyższych okoliczności, ruch ten może stać się dla Anglii wielce niemiłą dywersyą w chwili groźnego zatargu z potężnem państwem północnem.

Sprawy krajowe.

(Ruch ludności w Galicyi, w pierwszem półroczu r. 1884).

Czasopismo *Statistische Monatschrift* podaje w dokładnem zestawieniu daty statystyczne, tyczące się ruchu ludności Cislitawii za pierwsze półrocze r. 1884. Daty te są podwójnie ciekawe Rok 1883 bowiem, wykazał pod względem zawartych małżeństw, urodzin i wypadków śmierci wcale niekorzystne rezultaty i należało się obawiać, czy fakt ten nie powtórzy się znów w pierwszem półroczu r. 1884. Tymczasem, przedstawia ono dla całej Austryi nierównie lepsze wyniki, niż cały rok poprzedzający, co więcej, niż wszystkie pierwsze półrocza pięciu lat poprzedzających. Aby przekonać się o tem, rzućmy okiem na daty niżej przytoczone. Daty te — jako tyczące się całej Austryi i wykazujące stosunek ruchu ludności całej Cislitawii w pierszem półroczu r. 1884, do takiegoż ruchu w latach ostatnich — posłużą nam zarazem za tło, na którem będziemy się starali przedstawić zmiany ludności w Galicyi, zaszłe w pierwszem półroczu roku 1884.

W całej Austryi było w pierwszem półroczu r. 1879: zaślubin 87.188; urodzin 448.303; wypadków śmierci 355.976; w pierwszem półroczu r. 1880: zaślubin 84.842; urodzin 453.971; wypadków śmierci 351.970; w pierwszem półroczu r. 1881: zaślubin 95.050, urodzin 425.501, wypadków śmierci 382.399; w pierwszem półroczu r. 18?2: zaślubin 95.651, urodzin 453.870, wypadków śmierci 366.454; w pierwszem półroczu roku 1883: zaślubin 90.784, urodzin 450.881, wypadków śmierci 387.568; natomiast w pierwszem półroczu r. 1884 było: 95.594 zaślubin, 461.995 urodzin, 359 126 wypadków śmierci.

Jak już z tych cyfr widzimy, wzrosła w Austryi cyfra małżeństw w pierwszem półroczu roku 18 4, w porównaniu z takiemże półroczem r. 1883 o 4.810, czyli 5·3 prc.; cyfra urodzin o 11.114, czyli o 2 5 prc.; cyfra wypadków śmierci o 28.412, czyli o 7.3 prc. Cyfra małżeństw w pierwszem półroczu r. 1884 równa się prawie cyfrze małżeństw w najkorzystniejszem półroczu całego ubiegłego pięciolecia: t. j. z r. 1882; cyfra urodzin w żadnym roku tego pięciolecia nie jest tak wysoką, jak w r. 1884, a śmiertelność — która, co prawda, w pierwszych półroczach lat 1881—1883, była nienormalnie wysoką — spadła też niezmiernie w r. 1884.

Dla lepszego ocenienia, o ile ruch ludności w całej Austryi poprawił się w pierwszem półroczu r. 1884, rozpatrzmy go wedle kwartałów, zestawiając z nim również kwartalne wyniki ruchu ludności z dwóch lat poprzedzających.

I tak w roku 1882 było w Austryi małżeństw: w I kwartale 57.517, w IIgim 38.134, w IIIcim 31.425: w IVtym 56.303; urodzin: w Iszym kwartale 230.330, w IIgim 223.540, w IIIcim 217.594, w IVtym 226.009; wypadków śmierci: w Iszym kwartale 186.103, w IIgim 180.351, w III 159.688, w IVtym 160.809 W roku 1883 było w całej Austryi, małżeństw: w Iszem kwartale49 785, w IIgim 40.999, w IIIcim 32.348, w IVtym 52.884; urodzin: w I kwartale 233.781, w IIgim 217.100, w III 218.103, w IVtym 213 670, wypadków śmierci: w Iszym kwartale 205.919, w IIgim 181.649, w IIIcim 141.677, w IVtym 148.092.

Natomiast rok 1884 wykazuje małżeństw: w I kwartale 59.548, w II 36 046; urodzin w I kwartale 235.097, w II 226.898; wypadków śmierci w I kwartale 181.062, w II 178.064.

Jak łatwo poznać z cyfr powyższych, jest stan małżeństw najwyższym zawsze w pierwszym kwartale każdego roku, poczem opada. Tak wysoka cyfra jednak, jak w I kwartale roku 1884, od dłuższego czasu już nie zdarzała się; w porównaniu z I kwartałem roku 1883, jest ona prawie o 10.000 większą! Przypisać to należy w części temu, iż stosunki ekonomiczne Monarchii poprawiły się w ogóle, skutkiem czego wzrosła też ochota do zawierania małżeństw, jak i długiemu karnawałowi z roku 1884, który skończywszy się dopiero 26 lutego, dał dosyć czasu do zawierania małżeństw. Ze sposobności, jaką nastręcza karnawał, korzystano też tak dalece w I kwartale roku 1884, że mało co małżeństw pozostało na drugi kwartał, który też mniej wykazuje małżeństw, niż drugie kwartały lat 1882 i 1883. (C. d. n.)

w. t.

Ruch wyborczy.

Przedwyborczy komitet centralny dla wschodniej Galicyi uchwalił na posiedzeniu odbytem pod przewodnictwem J. E. hr. Alfreda Potockiego naznaczyć na 11 maja zjazd delegatów. Odpowiednie zaproszenia do ich wyboru już rozesłano.

W imieniu centralnego komitetu przedwyborczego dla zachodniej Galicyi ogłasza tegoż przewodniczący p. Chrzanowski co następuje:

„W myśl instrukcyi uchwalonej przez Koło Sejmowe dla Komitetu centralnego przedwyborczego, postanowił Komitet centralny dla zachodniej części Galicyi i W. Ks. Krakowskiego, na posiedzeniu 11 kwietnia b. r. zawezwać prezesów Rad powiatowych i obywateli wpływowych w powiatach, aby w każdym powiecie zawiązali komitet powiatowy przedwyborczy, i upoważnił przewodniczącego do rozesłania w tym celu zaproszeń 116 obywatelom, których listę ułożył.

Po utworzeniu i ukonstytuowaniu się komitetów powiatowych przedwyborczych we wszystkich powiatach zachodniej części Galicyi i W. Ks. Krakowskiego i zawiadomieniu o tem komitetu centralnego, pierwszą czynnością każdego komitetu powiatowego przedwyborczego będzie wybranie przed d. 10 maja r. b. swego delegata. Delegaci wszystkich komitetów powiatowych zachodniej części kraju zgromadzeni w Krakowie w dniu 10 maja r. b., wybiorą jeszcze pięciu członków do tegoż komitetu centralnego. Następnie każdy komitet powiatowy przedwyborczy zajmie się wyłącznie przygotowaniami w swym powiecie do rzeprowadzenia wyboru posła narodowego," dobru kraju odpowiedniego z okręgów wyborczych mniejszej posiadłości, t. j. z gmin wiejskich i miasteczek przyłączonych do tych okręgów. W tym celu urządzi komitet powiatowy przedwyborczy podkomitety miejscowe w swoim powiecie, o ile będzie uważał to potrzebnem do przeprowadzenia pierwszej, a bardzo ważnej czynności wyborczej w okręgach wyborczych wiejskich, t. j. wyboru wyborców przez prawyborców.

Co do przygotowania wyborów z okręgów większej własności, komitet centralny przedwyborczy dla zachodniej części Galicyi i W. Ks. Krakowskiego zwoła w właściwym czasie w każdym okręgu wyborczym ogólne zgromadzenie wyborców, aby wybrali komitet okręgowy przedwyborczy, mający kierować przygotowaniami do wyboru posłów z ich okręgu.

Co do przygotowania wyborów z miast wybierających oddzielnie posłów do Rady państwa, Komitet centralny przedwyborczy zaprosi prezydenta każdego z tych miast, aby zwołał ogólne zgromadzenie wyborców w celu, iżby wybrali komitet przedwyborczy miejski do kierowania czynnościami przedwyborczemi w tem mieście.

Przed wyborami z okręgów większej własności, Komitet centralny przedwyborczy dla zachodniej części kraju przedłoży zgromadzeniom wyborców listę tych obywateli, których zasiadanie w Radzie państwa uważać będzie za bardzo użyteczne dla kraju, a którzyby nie zostali wybrani w okręgach gmin wiejskich i miast."

Profesor wiedeńskiego uniwersytetu, dr. Müller, oświadcza w *N. fr. Presse*, iż wszystkim, którzy mu proponowali kandydaturę poselską w Kołomyi, w miejsce dr. Blocha, odpowiadał, iż kandydować nie będzie.

Dnia 27 b. m. odbyło się w Czerniowcach, pod przewodnictwem członka Izby panów barona Wasilko zgromadzenie właścicieli większych posiadłości, na którem wybrano komitet z dziewięciu członków dla sprawy wyborów do Rady państwa. Zapadłe uchwały trzymane są na razie w tajemnicy.

Nazajutrz po znanej odezwie p. Chlumeckyego, donoszącej o kompromisie, zawartym w morawskiej większej własności, ukazała się odezwa pp. Sturma i Prombera, przeto szermierzy skrajnego liberalizmu na Morawie, wzywająca do prowadzenia nadal nieubłaganej walki przeciw tym wszystkim, którzy dają się unosić podobnym „mrzonkom", jak pojednanie, zgoda i równeuprawnienie narodowościowe.

SPRAWY MONARCHII

(Austryacko-pruska regulacya Wisły.)

Pol. Corr. pisze: Za inicyatywą szląskiego rządu krajowego, Ministerstwo spraw zagranicznych porozumiało się w ten sposób z rządem pruskim, iż mięszana austryacko-pruska komisya ma zająć się na miejscu przedwstępnemi studyami, celem uregulowania przestrzeni Wisły wzdłuż galicyjsko-szląskiej i pruskiej granicy. Przy tem chodzić będzie w pierwszym rzędzie o oznaczenie ile możności rozmiarów prac regulacyjnych i wysokość kosztów, które posłużyć mają za podstawę projektowanej konwencyi. Do komisyi, która w najbliższym czasie ma podjąć swoje prace, zostanie powołanych ze strony Austryi po dwóch radców budownictwa galicyjskiego Namiestnictwa i szląskiego rządu krajowego. Oprócz tego tak galicyjskie Namiestnictwo, jak i szląski rząd krajowy uczyniły do Ministerstwa wniosek o delegowanie radcy ministeryalnego Beyera

Dalej szląski rząd krajowy dał inicyatywę do wzmocnienia komisyi urzędnikami administracyjnymi, a to z tego powodu, iż w toku komisyjnych rokowań poruszoną zostanie prawdopodobnie kwestya, według jakich zasad należy postępować przy układaniu projektów budowlanych ze względu na utworzoną obecnie biegiem rzeki granicę państwową, mianowicie, czy należy zatrzymać bez zmiany obecny pas granicy lub też wziąć pod rozwagę uregulowanie granicy i wymianę pojedyńczych kawałków gruntu odciętych skutkiem zmiany biegu rzeki

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Przeciw rossyjsko-polskiemu wychodźtwu do Prus.)

Półoficyalny *Posener Tageblatt* donosi, że minister spraw wewnętrznych postanowił zapobiegać bezwarunkowo (*unbedingt*) „rossyjsko-polskiemu wychodźtwu" w obrębie pruskich granic. Każdemu więc „rossyjsko-polskiemu poddanemu", „jeżeli wylegitymować się nie może papierami jedynie jako podróżnik", zasadniczo wzbronionym jest wstęp do Prus. Gdyby więc władze napotkać miały wychodźcę takiego w obrębie państwa niemieckiego, bezzwłocznie zabrać się winny do jego wydalenia Od zasadniczego zakazu wstępu do kraju zgodzi się

XXI.

W tym samym czasie w innym numerze hotelu, odbywała się więcej ożywiona scena.

Wawrzyniec Olszaniecki siedział szeroko rozparty na fotelu i spluwał, jak przystało na przyszłego pana, na wszystkie strony. Przed nim stały butelki i leżała fajka dopiero co wypalona. Chmury żółtego dymu snuły się po pokoju, zmięszane z wyziewami piwa i alkoholu

Twarz zacnego rymarza była mocno czerwona, oczy krwią nabiegłe. Barania czapka leżała na ziemi, którą od czasu do czasu szerokim butem potrącał. Był on w tej chwili zajęty nową swoją ewolucyą. Przemieniał się właśnie w twór szlachetniejszy, wyłażąc moralnie z poczwarki rymarskiej. Niespodziana tak wielka sukcesya, rozpierała mu głowę i piersi, czuł, że z dawnej skorupy swojej wychodzi jakimś innym człowiekiem, ale jak ten człowiek ma wyglądać, o tem jeszcze nie wiedział. Właśnie myślał nad tem, czy ten przyszły człowiek będzie pił wódkę z flaszki zamiast z kieliszka, czy też używać będzie szklankido innego szlachetniejszego napoju. Marzył przy tem jak sąsiada swego garbarza z zawodu, który niedawno go poturbował, porządnie obije, bo wielkim panom wszystko uchodzić powinno. Nie zapomniał także Jagusi swojej, którą w duchu wydawał za syna aptekarza, coby w całem miasteczku wielką sensacyę sprawiło. Myślał także o przyjacielu swoim Pamułowiczu, z którym odtąd wspólnie miał pić pod czarną gwiazdą — gdy tenże w tej chwili wszedł do pokoju.

Pamułowicz miał na twarzy. uśmiech zadowolenia. Skośne oczy jego spojrzały świdrem na przyszłego spadkobiercę. Spojrzał na próżne flaszki.

— Próżnujesz Wawrzyńcze — rzekł do niego — a ja także jeszcze nic w gębie nie miałem.

— To każ przynieść — odparł sukcesor — bo kiedy używać to używać.

Przyniesiono nowe butelki Pamułowicz nalewał szczęśliwemu sukcesorowi pełne szklanki, sam pił skromnym kieliszkiem.

— Powiedz mi Wawrzyńcze — rzekł po niejakim czasie Pamułowicz — cobyś robił, gdybyś miał cały pana Awita majątek?

— O ho! ho! — odparł sukcesor, — już ja bym wiedział co robić. Rano rum i kiełbasa. Potem kiszki i arak. W południe wieprzowa pieczeń z kapustą i węgrzyn. Po południu kawa i bułka z rodzynkami, albo baba z szafranem. W wieczór kiełbasa z kwaśnym sosem i pić do rana! Dla komocyi wybić garbarza, albo żonkę w domu. Tak można żyć sto lat!

— Ba — widzisz bracie, przy takim majątku, trzeba być panem, trzeba to robić co panowie robią... może jeszcze szklaneczkę węgrzyna?

Sukcesor wychylił szklankę i splunął.

— Wypada abyś kupił sobie karetę i cztery konie. Kilku drabów ubrać w liberyę..

— Na co mi tego. Mam zdrowe nogi, a wiele służby nie potrzebuję. Lepiej za to pić więcej.

— Dobrze mówisz, napijmy się!

Sukcesor wypróżnił znowu szklankę.

— Wszystko to dobrze, chodzi tylko o to, aby sprawa dobrze poszła.

Sukcesor zmarszczył brwi i oczy krwią nabiegłe, zwrócił na przyjaciela.

— Co ty mówisz! krzyknął, dlaczegożby źle iść miała?

— Jeszcze kanarek na dachu... dobrze że masz wróbla w ręku. Napijmy się, bo kto wie, czyje jutro!

— Przecie słyszałeś co pan Awit mówił. Jestem najbliższym jego krewniakiem.

— Na dwoje babka wróżyła. Gdyby tych bab przeklętych tutaj nie było...

— Wszystkie poduszę, jedną po drugiej!

— To na nic się nie przyda!

Sukcesor uderzył pięścią o stół aż flaszki zabrzęczały. Twarz jego posiniała

— To ciebie uduszę przeklęty Pamuło!

— I z tego nic ci nie przyjdzie....

Rymarz chciał powstać, ale nogi nie usłuchały. Usiadł napowrót, tylko pięścią pogroził przyjacielowi.

— Nie bądź tylko głupi — rzekł tenże — i mnie słuchaj. Zrobiło się dotąd wiele, a to wszystko tylko mnie zawdzięczasz. Jesteś już na drodze do szczęścia... chodzi tylko o to, aby z niego wziąć jak najwięcej, jeżeli wszystkiego zagarnąć nie można.

Spadkobierca spojrzał wystraszonem okiem.

— To babom można coś obiecać.

— Ba — do obiecania trzeba mieć prawo....

— Przecież sam mówiłeś, że mam wszelkie prawo....

— Tak... prawo niby jest, ale są luki i mankamenta. Zresztą sam wiesz, jak musiałem sztukować i kręcić jak szewc skórą. Inny nicby z tego nie wykręcił!

— To też pijesz za to jak kufa! Napijmy się....

Sukcesor wychylił znowu szklankę.

— Wszystko to urwać się może. Słyszałem, że baby były już u prawnika, aby nas, jak kota od mleka odsadzić.

Sukcesor nalał świeżą szklankę, a pięścią pogroził mniemanym nieprzyjaciołom.

— Posłuchaj mię Wawrzyńcze. Nie trzeba nigdy postronka zbyt naciągać, bo się urwie. Rozum każe iść drogą pośrednią. Do sukcesyi całego majątku strasznie daleko. Gdy baby rozpoczną proces, to zgnijesz w grobie zanim wyrok w pierwszej instancyi zapadnie. I cóż ci z tego przyjdzie, że twoje wnuki w najlepszym razie coś z tego majątku obliżą?...

Sukcesor wytrzeszczył oczy.

— A co mi tam do wnuków, ja sam chce jeść i pić.

— Dlatego trzeba się dobrze zastanowić. Gdyby n. p. nam baby coś tak od ręki dały....

— Jakto — gotówką?

Naturalnie gotówką, którąbyś natychmiast do kabzy schował. Lepszy wróbel w garści, niżeli kanarek na dachu!

Sukcesor usiłował pomyśleć nad tem, ale w głowie nie było porządku. Instynktowo zrobił głową znak zaprzeczenia.

— Cóżby baby dać mogły?

— Zależy to od targu. Najlepiej będzie, jeżeli pójdziemy do prawnika i tam baby przywołamy, aby wszystko odbyło się przy świadkach.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Jan Zacharyasiewicz.

rząd na wyjątki w wypadkach tylko odosobnionych i wyjątkowo usprawiedliwionych.

Zakaz ten dotyczy wszystkich, którzy przekroczyli tak granicę już od 28 ubiegłego miesiąca, a nadto i tych, którzy przybyli do Prus już dawniej, a dotychczas pozostawali i pozostają bez uzyskanego poprzednio zezwolenia na stały pobyt. Władze mają natychmiast zająć się wydaleniem tej kategoryi ludzi, i odtąd czuwać mają baczenie nad przypływem i upływem rossyjsko-polskich wychodźców. Gdyby się kto znalazł bez zezwolenia pobytu, należy donieść o nim do biura radcy ziemiańskiego, ażeby przez to biuro bez żadnej zwłoki był wydalonym.

(Skupczyna serbska).

Serbski minister spraw wewnętrznych wniósł do Skupczyny przedłożenie w sprawie ustawy budowniczej dla miast i miasteczek, a minister oświaty projekt zmiany ustawy o szkołach ludowych. Kredyt dodatkowy, którego przedmiotem są koszta przyjęcia króla rumuńskiego, został uchwalony przez skupczynę wśród objawów żywej sympatyi dla Rumunii.

Sesya skupczyny potrwa jeszcze zaledwie dwa tygodnie. Na ostatniem posiedzedzeniu, izba załatwiła ustawę o urządzeniu funduszu pensyjnego dla wdów i sierot po nauczycielach, tudzież ustawę o zakładaniu nowych domów karnych według systemu przyjętego w Belgii. Ustawa ta została uchwaloną jednogłośnie.

Król Milan przyjmuje codziennie deputacye z tych części kraju, które przy ostatnich zmianach, zostały przyłączone do Serbii.

(Sprawy rossyjskie).

Według dzienników petersburskich, minister spraw wewnętrznych hr. Tołstoj uda się w tych dniach do Wiednia dla zasiągnięcia porady lekarskiej.

Równocześnie z tą wiadomością pojawiają się na nowo pogłoski o bliskiej dymisyi tego ministra.

Donoszą z Petersburga, że w ministerstwie oświecenia powstała myśl podniesienia pensyj osobom pochodzenia rossyjskiego, zajmującym posady w Królestwie.

Wiadomo, że rząd rossyjski wprowadza do nadbałtyckich prowincyj co raz nowe reformy, mające na celu rusyfikacyę tych prowincyj.

I tak wedle *Petersb. Wiedomosti* miało zapaść w sferach rządowych postanowienie, aby znieść rezolucyę z 27 lutego 1864 r., na mocy której wolno było w pojedyńczych wypadkach i wobec okoliczności, godnych uwzględnienia, w zakładach naukowych dorpackiego okręgu szkolnego, zwalniać uczennice od obowiązkowego uczęszczania na lekcye języka rossyjskiego. Oprócz tego miała zapaść uchwała, ażeby nauka języka rossyjskiego w zakładach naukowych dorpackiego okręgu szkolnego, tak męzkich, jak żeńskich, była obowiązkową dla wszystkich poddanych rossyjskich i aby życzący uzyskać prawo publicznego lub domowego nauczania, nie wyłączając też cudzoziemców i cudzoziemek, podlegali egzaminowi z języka rossyjskiego, na mocy prawa ogólnego, z wyznaczeniem rocznego terminu dla wykonania tego środka w zastosowaniu do nauczycielek domowych i elementarnych.

Równocześnie dzienniki potwierdzają znaną nam z telegraficznego doniesienia wiadomość o powstałym w sferach administracyjnych zamiarze, przyswojenia niektórym miastom w guberniach nadbałtyckich, noszącym niemieckie miana, nazw rossyjskich.

(Mowa Gladstona).

Mowa, którą kanclerz angielski uzasadniał żądanie kredytu w parlamencie, opiewa w streszczeniu: Jeżeli w żądaniu tem jest cokolwiek niezwykłego, to nadzwyczajności tej przyczyną jest sama natura wypadku. Jest to wypadek niemal bezprzykładny, gdyż z $4^1/_2$ milionów, które były żądane na Sudan, część sumy zapewne użyta będzie na inny cel, a mianowicie na ten cel, na który poświęcony zostanie kredyt, zażądany na nadzwyczajne przygotowania. Proponujemy taki rozdział, gdyż dla naszej polityki żywotną jest rzeczą, ażeby przebywającą w Sudanie znaczną siłę zbrojną módz użyć w innej stronie. Proponujemy kredyt z tem zwięzłem oświadczeniem, że sprawa Sudanu nie powinna tworzyć przeszkody w bezwzględnem wypełnieniu żądań państwowych, (*Oklaski z ław ministeryalnych*), i że musi być dana rękojmia, iż rząd będzie miał zupełną wolność użycia środków wtedy i tam, gdzie ich okaże się potrzeba. (*Oklaski*). Żądamy, ażeby kredyt był tylko uchwalony i żeby pozostawiono to nam, ażebyśmy go bez wszelkiej przeszkody i gdzieindziej na wyższe cele i zadania użyć mogli, gdy to uznamy za niezbędne. (*Oklaski*).

Następnie broni Gladstone polityki w Sudanie. Mahdi stracił już pierwotny groźny charakter, który miał po zajęciu Chartumu i został zaatakowany przez własnych współzawodników. Pod względem obrony Egiptu nie zaniedbaliśmy bynajmniej naszych obowiązków. Podstawa naszego wniosku jest prosta i jasna. Jednym z najważniejszych naszych obowiązków jest utrzymanie sił zbrojnych w Sudanie na takiej stopie, ażeby można niemi rozporządzić w chwili, w którejby powołano je do służby dla obrony honoru narodu.

Przechodząc do środków dla nadzwyczajnych i szczegółowych przygotowań, rzekł Gladstone: Z wielkiem zadowoleniem przyjąłem zapewnienie członków opozycyi, iż gotowi są bądź co bądź popierać przyjęcie kredytu, któryby według naszego głębokiego przekonania, miał być użyty na utrzymanie w godności narodowej i państwowej polityki. W tej polityce ze względu na nasze zobowiązania w Indyach, panuje między nami zupełna jednomyślność. Mówiono, że żądanie $6^1/_2$ milionowego kredytu jest zbyt wygórowane, gdyż z wyjątkiem jednej wojny krymskiej, nie żądano podobnego kredytu w ciągu lat siedmdziesięciu. Kredyt ten jest jeszcze większy, niż się na pozór wydaje, gdyż równocześnie z nim dokonywa się niezmierne wzrośnięcie budżetu wojny i marynarki i znaczny przyrost, który wynika z kredytu na Sudan w sumie $4^1/_2$ miliona. Należy jednak mieć na oku, że idzie tu najpierw o przygotowania zbrojne, i należy powtóre znać ogólne koszta na usiłowania bieżące, jakoteż na przygotowania w Indyach, które mają zapewnić możność rządowi indyjskiemu uczynienia zadość jego bieżącym zobowiązaniom. (*Oklaski*).

Żądano tu wskazówek o obecnej podstawie i zachowaniu się rządu. Nie znajdujemy się bezpośrednio przed wybuchem wojny, nie mamy na oku żadnej w bliskiej przyszłości, lub bezzwłocznej wojny. Byłoby nader trudno dać definicyę stopnia niebezpieczeństwa, do którego moglibyśmy się zbliżyć. Prowadziliśmy rokowania i są one ciągle w toku, ażeby pokojowemi środkami dojść do honorowego rozwiązania. Muszę ze względu na ewentualność wojny lub zerwania stosunków pomiędzy dwoma wielkiemi narodami, jak Rossya i my, wypowiedzieć z całą siłą głębokiego przekonania, że z naszej strony podejmowane są wszelkie starania, ażebyśmy mogli, w razie rozbicia się, lub zerwania rokowań, odwołać się do wyroku całej cywilizowanej ludzkości, żeśmy czynili wszystko, na co pozwalał honor, byle tylko zapobiedz zawikłaniu się w wojnę takich dwóch mocarstw. (*Huczne oklaski*). Wszystko, cokolwiek teraz podejmujemy, to są przygotowania, bo też najświętszym naszym obowiązkiem jest przygotować się. W tej chwili niepodobna dać innego wyjaśnienia. Kwestya nie dojrzała jeszcze do dyskusyi. Nie liczymy zbyt sangwinicznie na nadzwyczajnie pomyślny rezultat, ale nie doszliśmy jeszcze do kresu zwątpienia, żeby zupełnie nie wierzyć, iż rozum i sprawiedliwość z obu stron nie odniosą zwycięstwa. Rzućmy okiem na to, co się stało. Punktem wyjścia jest nasz dług honoru względem emira Afganistanu. Zobowiązania nasze względem niego nie są absolutnej natury. Nie bylibyśmy zobowiązani bronić go, gdyby ciężyła na nim wina tyranii względem poddanych i byłoby wbrew naszym obowiązkom popierać go w polityce niedorzecznej. Ale mamy obowiązek zapewnić mu pomoc i opiekę i to zobowiązanie wypełnimy bez wszelkich ograniczeń. (*Oklaski*) Zawisło to jedynie od warunku, ażeby zachowanie jego było takie, na którebyśmy się mogli z głębokiem godzić przekonaniem. Otóż panowie obecne zachowanie się emira jest właśnie tego rodzaju. To co wypowiedział w rozmowie z lordem Dufferin i zasady, do których się przyznał, są takie, iż uprawniają go bezwarunkowo odwołać się do nas, ażebyśmy w porozumieniu z nim poszli i bronili jego posiadłości i jego praw sprawiedliwych W tym celu został podniesiony projekt i ustanowiona komisya dla odgraniczenia terytoryum, które do wczoraj było turkmeńskiem, lecz obecnie, skutkiem niezwykle szybkiego przeobrażenia, stało się rossyjskiem. Rossya zetknęła się obecnie bezpośrednio z terytoryum afgańskiem. Projekt rozgraniczenia dotychczas nie został wykonany. Zwłoka wywołała zgubne następstwa, gdyż doprowadziła do zbrojnego posunięcia się na terytoryum spornem, a ruch ten wojskowy tak dla pokoju jako też i przyszłego uregulowania granic jest wielce niebezpieczny. Pragnąc uniknąć grożącego niebezpieczeństwa, zawarliśmy w dniu 17 marca z Rossyą umowę, która zobowiązała Rossyę do wyczekiwania. Przystaliśmy na ugodę w duchu liberalnym, gdyż byliśmy przekonani, że zastrzeżenie ze strony Rossyi było zrobione w duchu honoru i dobrej wiary. Nie żałuję, że w ten sposób pojmowałem umowę, nie twierdzę, żeby pojęcie to okazało się mylnem i cokolwiekby się stało, nad umową tą ubolewać nie będę. Była to umowa uroczysta i spodziewaliśmy się, że wiernie będzie dochowana, i że gdyby nastąpiło jakie zboczenie, to wówczas obydwa mocarstwa skrupulatnie dążyć będą do tego, ażeby zbadać przyczynę zboczenia i okazać światu, w jaki sposób przyszło do tego i kto ma być odpowiedzialny.

W dniu 30 marca nastąpiło krwawe starcie po umowie z dnia 17. To nieszczęsne spotkanie przekonało, że jedna ze stron albo obie strony, czy to ze złej woli, czy w skutek nieszczęsnego przypadku, nie dopełniły warunków umowy Myśmy poczytywali i uważamy stale za obowiązek obu krajów, ze względu na obopólny honor, zbadać, w jaki sposób i z czyjej winy, przyszło do takiego nieszczęścia.

Nie chcę uprzedzać wypadków, ani twierdzić, że my mamy słuszność, ale muszę powiedzieć, że pokładam zupełną ufność w honor i intelligencyę naszych oficerów. Ale ci, którzy spowodowali nieszczęśliwe starcie, muszą być poznani przez własny rząd i rządowi drugiemu, który wszedł w umowę, wskazani. Przyczyna ubolewania godnego wypadku może być wątpliwa, ale to jest pewne, że atak wyszedł ze strony rossyjskiej (*Oklaski*). Ważną jest rzeczą wiedzieć, kto potyczkę prowokował. Wobec takich okoliczności, mamy wszelkie powody czynić przygotowania, i mam nadzieję, że po mojej mowie Izba nie zechce się upierać przy wniosku odroczenia, ażeby podejmować dyskusyę, byłoby to bowiem żądanie, budzące podejrzenie, że w parlamencie nie ma stanowczości. (*Oklaski.*) Jestem przekonany, iż parlament jednomyślnie odpowie wymaganiom honoru i prawa, zastrzegając sobie ocenę postępowania rządu, albowiem tylko w razie przyzwolenia żądanych kredytów będziemy mogli nadal pracować nad osiągnięciem celów pokojowych.

KRONIKA

— **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły, gminie Hujsko, w powiecie dobromilskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Mianowania w c. k. armii.** W galicyjskich oddziałach wojskowych mianowani: pułkownikami podpułkownicy: Franciszek Strancky-Stranograd, Franciszek Kreipner, August Spiess-Braccioforte, Karol Wenzel, Stanisław Kowalski, Bernard Wahlkampf, Jakób Zwehl, Egmont hr. Lipe-Weissenfeld, Karol br. Mertens, Wacław Broschek i Gustaw hr. Geldern-Egmond-Arçen, dyrektor inżynieryi i budowli fortecznych w Krakowie:

podpułkownikami majorowie: Franciszek Czeyda, szef sztabu generalnego dywizyi kawaleryi we Lwowie, Mateusz Mikic, Antoni Dylewski, Hugo br. Komers-Lindenbach i Konstanty Mayhirt;

majorami kapitanowie I klasy: Norbert Rivé-Westen, Józef Piskorsch, Henryk Reisky, Antoni Capiński, Rudolf Noeth, Józef Heldmann i Wiktoryn Steinbrecher; oraz rotmistrze I klasy: Henryk Pauer, Józef Meixner i Maurycy Scherenberg; wreszcie kapitn I klasy, artyleryi wałowej: Gotfryd Benesch.

† **Karol hr. Mier,** urodz. 24go sierpnia 1832 r., c. k. podkomorzy, właściciel dóbr ziemskich, syn Feliksa c. k. podkomorzego, tajnego radcy, posła austr. w Neapolu, komandora orderu Leopolda, podkomorzego w. koronnego Galicyi i Agnieszki z hr. Mierów, damy krzyża gwiaździstego i damy pałacowej — zmarł wczoraj we Lwowie po kilkudniowej ciężkiej chorobie. S. p. Karol hr. Mier powszechnym otaczany szacunkiem dla wysokich zalet umysłu i charakteru, był ostatnim męzkim potomkiem rodu, który, przybywszy ze Szkocyi do Polski na schyłku XVII wieku, zajął od razu wysokie stanowisko i połączył się z pierwszemi rodzinami w kraju. Protoplastą polskiej linii hr. Mierów, która ze śmiercią ś. p. Karola wygasła po mieczu, był Wilhelm na Radziechowie i Wozuczynie Mier, wojsk koronnych generał major „mężtwem i heroiczną odwagą“, jak świadczy Niesiecki, w wielu okazyach wsławiony, który w r. 1739 był deputatem na trybunał koronny z województwa bracławskiego. Rodzina ta wydała kilku „mądrych w radzie“ senatorów jak: Wilhelma, kasztelana słońskiego, Józefa, kasztelana inflanckiego i Józefa, wojewodę pomorskiego. Herb rodu tego opisują heraldycy w sposób następujący: „Na cztery części podzielona tego herbu tarcza: w pierwszej, po prawej stronie, są trzy gwiazdy jedna podle drugiej, między dwiema linijkami, w drugiej po lewej ręce, są trzy snopki związane, z których dwa na górze, a jeden pod niemi na spodzie. W trzeciej po prawej ręce są trzy takież snopki, jako się dopiero opisały. W czwartej po lewej stronie są trzy gwiazdy, jako się wyżej określiło. Z korony murzynka wychodzi z głową zawiązaną bindą, rąk u niej nie masz, sama obrócona twarzą i całą sobą w prawą Tarczy“. Znak ten herbowy, noszący nazwę rodu, skruszony będzie nad mogiłą ostatniego potomka, który wśród żalu licznych przyjaciół i znajomych zgasł, zamykając dzieje zasłużonej rodziny. — Pokój jego duszy!

— **Uroczysta intronizacya** Najprzew. Metropolity halickiego, gr. kat. arcybiskupa lwowskiego, biskupa Kamienieckiego, ks. Sylwestra Sembratowicza, odbędzie się dnia 5 maja b. r. według następującego programu:

1. O godzinie 8 rano zgromadzą się wszyscy uczestnicy uroczystości w cerkwi Wniebowzięcia N. P. M. (wołoskiej) i przygotowywać się będą do przyjęcia ks. Metropolity. Procesye ze wszystkich cerkwi lwowskich i okolicznych staną w dwa rzędy od cerkwi Wniebowzięcia, wzdłuż ulicy Ruskiej, przez Rynek, po pod łacińskim kościołem katedralnym, pozostawiając w pośrodku wolne miejsce dla przejazdu.

2. O kwadrans na 9 przybędzie ks. Metropolita do cerkwi Wniebowzięcia w powozie. Poprzedzać go będą: jeden kanonik na koniu w todze i greckiej stule *(epitrachil)*, z krzyżem metropolitalnym i kanonicy w trzech pojazdach. W podwojach cerkwi Metropolita włoży kapę i mitrę na głowę i zostanie wprowadzony — jak zwykle — przez cały poprzedzający go, zgromadzony kler, do wnętrza świątyni, gdzie przed wielkim ołtarzem odprawione będą krótkie modlitwy.

3. Z cerkwi Wniebowzięcia uda się Metropolita z pastorałem w jednem, a z krzyżem do błogosławienia w drugiem ręku, w asystencyi kleru, za poprzedzającemi procesyami parafialnemi, przez Rynek po pod łacińską katedrę i kościół Jezuicki, dalej ulicą Jagiellońską do archikatedralnej cerkwi. W czasie pochodu klerycy seminaryum duch. śpiewać będą pieśń *Chrystos woskrese*, a po chorałach także pieśń *Dneś błagodat'*.

4. W czasie pochodu uroczystego, t. j. od kwadrans na 9tą, we wszystkich cerkwiach lwowskich będą bić w dzwony.

5. Pochód ten odbywać się będzie w następującym porządku, którego przestrzegać będą ustanowieni w tym celu mistrze ceremonii:

a) Naprzód idą procesye cerkiewne ze swoimi kapłanami, zamiejskie a następnie miejskie;

b) Klerycy seminaryum duch. w dwóch szeregach ze swoimi przełożonymi, przybranymi w szaty cerkiewne; dwunastu kleryków w dalmatykach ze świecami, z których jeden nieść będzie krzyż kapitulny;

c) Przybyli księża parafialni i dziekanie w szatach cerkiewnych w dwóch rzędach;

d) Dwudziestu diakonów i tyluż kapłanów, wszyscy w szatach cerkiewnych w dwóch szeregach — pośród nich

e) Dwóch księży w szatach uroczystych nieść będzie papiezkie bulle i dyplom Monarszy;

f) Dwóch księży w szatach cerkiewnych do niesienia mitry i pastorału Najprzew. biskupa-elekta stanisławowskiege;

g) Dwóch księży w szatach uroczystych do niesienia mitry i pastorału Najprzew. biskupa przemyskiego, jeśli tenże przybyć raczy;

h) Czterech księży w uroczystych szatach do niesienia trikiriona, dikiriona, mitry i pastorału Najprzew. Metropolity;

i) Ks. kanonicy honorowi w stułach greckich w dwóch szeregach;

k) Ks. kanonicy gremialni i prałaci w togach, w dwóch szeregach;

l) Kanonik gremialny w todze i stule, niosący krzyż metropolitalny;

m) Najprzew. ks. Metropolita w asystencyi Najprzew. arcybiskupów i biskupów;

n) Kapelani ks. Metropolity i kapelani innych arcybiskupów i biskupów i świeccy dostojnicy.

o) Wojskowa asystencya piesza, a za powozami oddział kawaleryi;

p) Gdy pochód zbliży się do bramy archikatedralnego gmachu, procesye staną na placu w dwóch szeregach — tylko procesya cerkwi archikatedralnej wchodzi do wnętrza świątyni — a szpalerem, utworzonym przez procesye, wejdzie cały kler na podwórze cerkiewne i do cerkwi.

6. Najprzew. ks. Metropolita przyjęty będzie u wejścia do cerkwi w zwykły sposób.

7. Wszyscy obecni biskupi zajmują przygotowane dla siebie miejsca, a ks. Metropolita, skończywszy modlitwy przed „carskiemi wrotami“, wchodzi na dotychczasowy tron biskupi i ubiera się do odprawiania nabożeństwa.

8. Nabożeństwo zaczyna się jak zwykle, gdy je odprawia arcybiskup. Po trzykrotnem zwykłem obejściu ołtarza, zajmie ks. Metropolita tron biskupi, a biorący udział w nabożeństwie księża staną między stallami kanonickiemi.

9. Archidyakon woła: „Wońmim“ a wówczas kanclerz konsystoryalny, przyodziany w stułę, odczyta dyplom cesarski i bulle papieskie. Tymczasem wejdzie jeden z kanoników honorowych na ambonę i ogłosi zaraz potem zgromadzonemu ludowi te same akta w ruskiem tłómaczeniu.

10. Teraz biskupi sufragani zdejmują z ks. Metropolity ornat, i wkładają nań szatę wierzchnią metropolitalną, t. z. Sakkos.

11 Równocześnie przynoszą i kładą na ołtarzu palliusz. Ten z arcybiskupów, który uproszony będzie do włożenia paliusza, zasiądzie na środku przed ołtarzem. Ks. Metropolita przystąpi do ołtarza bez mitry a kanclerz konsystorski odczyta bullę nadającą palliusz. Metropolita otrzymuje następnie palliusz według przepisanego ceremoniału.

12. Metropolita, któremu w tej chwili

podają mitrę i pastorał metropolitalny, wchodzi na tron i pobłogosławiwszy lud ręcznym krzyżem metropolitalnym, zasiada na tronie.

13. Uczestniczący w nabożeństwie kanonicy i inni kapłani otoczą tron w półkole i najstarszy z kanoników wygłosi mowę do ks. Metropolity, na którą tenże odpowie wznosząc okrzyk na cześć J. Świątobliwości Papieża Leona XIII i Najjaśniejszego Pana, poczem archidyakon wzniesie okrzyk na cześć Metropolity; podczas zaś gdy śpiewacy na chórze śpiewać będą pieśń: „Sotwory Hospodi mnohaja lita“, kapituła metropolitalna i inne duchowieństwo a wreszcie młodszy kler, należący do asysty, złożą hołd winny ks. Metropolicie przez ucałowanie ręki.

14. Następuje dalszy ciąg nabożeństwa, które kończy się śpiewem dziękczynnym „Ciebie Boga chwalimy“ i zwykłą pieśnią: „Mnohaja lita“.

15. Przy wyjściu z cerkwi, asysta i duchowieństwo poprzedza ks. Metropolitę w wyżej oznaczonym porządku. Śpiewacy śpiewają „Mnohaja lita“ na balkonie cerkiewnym; ks. Metropolita wychodzi na balkon i udziela ludowi błogosławieństwa. Podczas pochodu z cerkwi biją w dzwony cerkwi archikatedralnej.

16. W razie niepogody, nie będzie miał miejsca pochód z cerkwi Wniebowzięcia; uroczystość rozpocznie się od wejścia ks. Metropolity, opisanego wyżej pod 6) a cała ceremonia odbędzie się następnie w niezmienionym porządku.

— **Ślub.** W kościele OO. Jezuitów, dziś, we czwartek, o godzinie 7 wieczór odbędzie się ślub panny Jadwigi Podlewskiej, córki p. Waleryana Podlewskiego, członka Wydziału krajowego, prezesa towarzystwa weteranów polskich, i Wandy z Kozickich, z panem Leonardem Horodyskim, synem Leonarda i Róży z Oczosalskich Horodyskich.

— **Posady dla wysłużonych podoficerów.** Celem obsadzenia jednej posady sekretarza powiatowego w randze X klasy, i trzech. ewentualnie czterech posad kancelistów c. k. Namiestnictwa w randze XI klasy, rozpisany został konkurs do 15 czerwca b. r. Ubiegający się o jedną z powyższych posad, winni wnieść swe podania, zaopatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych, w drodze właściwej do Prezydum c. k. Namiestnictwa we Lwowie. Pomienione posady nadane zostaną w myśl ustawy państwowej z dnia 19 kwietnia 1872 (Dz. p. p. nr. 60) przed wszystkimi innymi należycie ukwalifikowanym, wysłużonym podoficerom, zaopatrzonym certyfikatami, jeżeliby nie było odpowiednich kompetentów z kategoryi urzędników państwowych, będących w czynnej służbie lub też z kategoryi kwiescentów.

— **Do Rady powiatowej** stanisławowskiej, przy wyborze uzupełniającym z grupy gmin miejskich, wybrany został jednomyślnie p. Stanisław Brykczyński, dotychczasowy prezes Rady powiatowej i właściciel dóbr.

— **Szpitale i szkoły fabryczne.** Od p. M. G. w Skolem otrzymaliśmy następujące uwagi: Pan inspektor przemysłowy, w sprawozdaniu swem powiada: „W całej Galicyi znajduje się tylko jeden szpital fabryczny, a to przy browarze w Okocimie“. Otóż i przy fabrykach w Skolem znajduje się od dawna szpital, do którego w ostatnich czasach nawet chorzy robotnicy budowy kolei byli przyjmowani. Dalej wspomina p. inspektor: „Co się tyczy szkół fabrycznych, to istnieje jedna, założona przez właściciela, Najd. Arcyksięcia Albrechta, oraz druga na kolei Karola Ludwika, we Lwowie“. Otóż jest i trzecia, założona przez właściciela hr. Kinskiego na Demni wyżnej, pod Skolem, gdzie nietylko dzieci całego personalu, lecz wszystkich robotników pobierają naukę. Na ostatku powiada pan inspektor: „Co się tyczy mieszkań robotników, to stosunki pod tym względem są w ogóle bardzo niezadawalające“. Tu zmuszony jestem najwięcej dodać, albowiem w skarbie hr. Kinskiego dla wszystkich robotników stoją wspaniałe domy, a dla każdego stałego robotnika jest pokój z osobnym wchodem i kuchnia, których niejeden prywatny oficyalista w Galicyi mógłby pozazdrościć.

— **Eksportacya zwłok** ś. p. Stanisława Koźmiana, prezesa Tow. przyjac. nauk, z domu przy ulicy Młyńskiej w Poznaniu, odbyła się przy wielkim udziale wszystkich warstw ludności. Na trumnie złożono wieńce: od zarządu Tow. przyjac. nauk prezesowi, od uniwersytetu Jagiellońskiego, od Akademii umiejętności, od hrab. Cieszkowskiego z napisem: „od zmarłego Zygmunta i Najjaśniejszego Augusta“, redakcyi *Kuryera poznańskiego, Przeglądu polskiego*, Towarzystwa naukowego w Toruniu. Nad zwłokami mieli mowy: dr. Matecki, wiceprezes Towarzystwa przyjaciół nauk — i Wawrzyniec hrabia Engeström. Ksiądz kanonik Maryański pokropił zwłoki święconą wodą i zaintonował psalm *Miserere*. W imieniu Koła polskiego w Berlinie złożyli pismo kondolencyjne wdowie zmarłego, prezes Szuman i sekretarz Dobrzycki. Zwłoki odwiezione zostały do kościoła parafialnego w Brodnicy, gdzie się odbędzie pogrzeb.

— **Wydział kasyna miejskiego** zawiadamia pp. członków, że na mocy § 26 statutu zwołuje nadzwyczajne walne zgromadzenie, które odbędzie się w dużej sali kasyna w poniedziałek, dnia 11 maja 1885. Na porządku dziennym: Sprawa spłaty długu hipotecznego w kwocie 20.000 zł. gal. bankowi kredytowemu we Lwowie. Początek o godzinie 8 wieczór.

— **Nędza wyjątkowa.** Dla ubogiego, dwanaściorgiem dzieci obarczonego szewca na Łyczakowie, nadesłali oprócz wykazanych już datków w kwocie 47 zł. 60 ct., ks. Fr. Karakulski z Biesiadek 2 zł., p. Józef Januszyn ze Lwowa 3 zł., czyli ogółem 52 zł. 60 ct.

— **Na pogorzelców** w Rudzie wpłynęły do c. k. starostwa w Brzozowie datki w kwocie 16 zł. $40^1/_2$ ct., która to kwota odesłaną została na ręce c. k. starosty w Żydaczowie.

— **Program części muzykalnej** koncertu, który się odbędzie w sobotę, dnia 2 maja, w sali kasyna miejskiego pod kierownictwem p. L. Marka, jest następujący: 1. Chopin. Polonez na fortepian i skrzypce, odegrają panna Tarnawiecka i p. Tyberg. 2 Pieśni Chopina i Moniuszki, odśpiewa panna P. 3. Deklamacya, p. Żelazowski. 4 Nokturn i Mazurek Chopina, odegra panna Tarnawiecka. 5. *Alpuhara*, ballada, słowa A. Mickiewicza, muzyka L. Marka, odśpiewa p. St. Cet. 6. Moniuszko. Transkrypcya z „Halki“ *Szumią jodły*, odegra p. Tyberg. 7. Wł. Żeleński. Pieśni, odśpiewa panna P. 8. L. Marek. Oratoryum na sola i chóry p. t. *Król Sobieski* (słowa Pl. Kosteckiego) część I. Pieśń do ojczyzny i pieśń wojenna, odśpiewa chór tow. „Lutnia“. 9. Chopin. Nocturn; Liszt. Transkrypcya, odegra panna M. Stengel 10. Wł. Żeleński. „Chór żeglarzy“, odśpiewa chór tow. „Lutnia“.

— **Kapele wojskowe** grać będą przez miesiąc maj, w porządku następującym: W piątek, 1 maja, w ogrodzie miejskim (pułk 80); w poniedziałek, 4, na placu Bernardyńskim (p. 9); we czwartek, 7go, przed Namiestnictwem (p. 95); w piątek 8go, na Wysokim Zamku (p. 80); w poniedziałek, 11, na placu Bernardyńskim (p. 15); we środę, 13go, przed Namiestnictwem (p. 9); w piątek, 15go, w ogrodzie Miejskim (p. 15); w poniedziałek, 18go, na placu Bernardyńskim (pułk 80); we czwartek, 21go, przed Namiestnictwem (p. 15); w piątek 22go, na Wysokim Zamku (p. 9); we wtorek, 26go, na placu Bernardyńskim (p. 95); we czwartek. 28go, przed Namiestnictwem (p. 80) i w piątek, 29go. przed gmachem Inwalidów (p. 9). — Początek zawsze o godzinie 5.

— **Repertoar teatralny.** Dzisiaj, we czwartek, 30 b. m., *Giroflé-Girofla*, opera komiczna w 3 aktach Lecoqu'a. — Jutro, w piątek, 1 maja, początek o godzinie wpół do 8, po raz pierwszy *Gens minorennum (Ród nieletnich)*, komedya w 4 aktach przez dr. Henryka Jasieńskiego i Mieczysława Szmitta. — W sobotę, 2 maja, *Opowieści Hoffmana*, opera fantastyczna w 4 aktach a 5 odsłonach J. Offenbacha, w nowej obsadzie. Początek o godzinie wpół do 8 wieczorem. — W niedzielę, 3 maja, *Trzeci maja*, dramat historyczny w 5 aktach przez Bolesławitę. Początek o godzinie wpół do 8 wieczorem. — We środę, dnia 6 maja, na dochód pani Adeli Żelazowskiej, po raz pierwszy *O własnej sile*, komedya w 3 aktach przez Juliana Adolfa Święcickiego. — W piątek, 8 maja, pierwszy występ gościnny p. Bolesława Ładnowskiego, artysty teatrów warszawskich w tragedyi Szekspira p. t. *Otello*.

— **Lwowska straż ochotnicza** urządza w poniedziałek, 4 maja, jako w dniu św. Floryana, solenne nabożeństwo w kościele OO. Karmelitów, na które swych członków honorowych, wspierających, czynnych i publiczność zaprasza. Pochód z taborem pożarniczym i muzyką Harmonii wyruszy z dziedzińca ratuszowego o godzinie $6^1/_2$ rano ulicą Ruską. Powrót nastąpi ulicą Czarnieckiego, placem Bernardyńskim, Halickim, Maryackim, ulicą Teatralną obok katedry do Rynku.

— **Zaginione dziecko.** Stanisław Radwański, liczący lat 13, ciemnych włosów, szczupłej okrągłej twarzy, cery śniadej, oczu piwnych, wątłej budowy ciała, w odzieży ciemno brązowej i granatowej czapce, syn wdowy po c. k. starszym strażniku skarbowym, jest poszukiwany przez swą matkę, gdyż wyszedł się z pod jej opieki przed 4 dniami ze Lwowa, niewiadomo dokąd. Z takiego samego powodu jest poszukiwany także 16-letni Jan Kozubek, blondyn, dość słusznego wzrostu, twarzy pociągłej, ubrany w ciemny surdut i czarny kapelusz.

— **W uzupełnieniu listu gończego,** za zbiegłymi z tutejszego zakładu karnego więźniami: Ludwikiem Jamborem, Ickiem Weincraubem i Dawidem Weinhausem, którego szczegóły podaliśmy wczoraj, zaznaczamy jeszcze, że wszystkim trzem zbiegom, prawdopodobnie zaraz po uskutecznionej ucieczce, podane zostało ubranie przez kogoś poza zakładem.

— **Wybiegi złodziejskie.** Eliasz Hasennuss z Bóbrki, otrzymawszy tu wczoraj duży wór, zawierający kilkanaście sztuk sukna do odstawienia kupcowi w Bóbrce, pozostawił swój wóz na placu Zbożowym, prosząc dwóch innych furmanów, aby uważali na ten towar, ponieważ spostrzegł, iż dwóch rzezimieszków, udających pijanych, zbliżało się pod różnemi pozorami do jego wozu. Ledwie też odszedł, gdy przyskoczył jeden z tych włóczęgów do wozu i przerzuciwszy wór, usiłował sztukę sukna z tegoż wydobyć. Przytrzymany przez owych dwóch furmanów, stawił im opór, w czem mu i jego towarzysz pomagał, lecz przybyły posterunek policyjny pochwycił przy pomocy obecnych obu rzezimieszków, znanych „wozowych“ złodziei: Piotra Zaczkowskiego i Adama Kozłowskiego, którzy, po sprowadzeniu ich do biura inspekcyi policyi, pokładli się na ziemię i udając pijanych przeleżeli tak kilka godzin. Oddano obu do sądu karnego.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono dwie łyżki srebrne, z których jedna znaczona „Reid“; rewolwer niebiesko emaliowany; parę kolczyków złotych, owalnych, każdy z trzema dyamencikami i z granacikiem, wartości 30 zł.; dziennik podatkowy i dwie obligacye, opiewające jako własność gminy Bilki krółewskiej.

— **Pomnik Wiktora Emanuela,** pod który niedawno położono kamień węgielny, wznosić się będzie na prawym rogu przesławnego w Rzymie pagórka, za kościołem N. M. P. *in Ara coeli*, w miejscu, gdzie stała niegdyś świątynia Jowisza Kapitolińskiego, w której tryumfatorowie zawieszali łupy ujarzmionego świata. Zburzono dla tego pomnika część gmachu klasztoru Bernardynów, który budują teraz sobie nowy; zrównano ich obszerny ogród warzywny i poobalano stare, średniowieczne, nieschludne zabudowania, oblepiające zewsząd stok historycznej wyżyny, jak grzyby nasiadłe na sędziwym pniu. Konny posąg „króla zjednoczyciela“, który zastąpi zczerniałą wieżycę Pawła III, i będzie się rysował na lazurach tak wysoko, jak jej wierzchołek, widny będzie z boku z *Corso* i z placu Ludu, a za plecami będzie mu wtórował harmonią swoją klasyczny profil kolumnady przedziwnego portyku. Do pomnika tego prowadzić będą olbrzymie schody z poręczami, zdobnemi spiżowemi posągami Myśli i Czynu, uosobionych w postaciach Mazzini'ego i Cavour'a, Garibaldiego i La Marmory. Schody te będą prowadziły do pierwszej płaszczyzny, panującej o 12 metrów nad poziomem, na której stanie kolosalny posąg „Romy“ ze złoconego spiżu między dwiema takiemiż płaskorzeźbami, wyobrażającemi jedna „Wyłom przy bramie Piusowej i wojsko włoskie zadające klęskę papieskim żuawom“; druga zaś „Wkroczenie wojsk narodowych do wiecznego miasta dnia 20 września 1870“. Z płaszczyzny tej, rozchodzić się będą dwojgiem ramion wyższe schody, gdzie znowu na poręczach stać będą dwie ogromne allegoryczne grupy: „Obrona Rzymu w 1849 r. ku przez żołnierzy Rzeczypospolitej przeciw Francuzom, przybyłym dla odbudowania tronu Piusa IX“, i „Roma wyzwolona w 1870 r., która się opiera na postaci Wolności, ukazującej w górze posąg Wiktora Emanuela, i na figurze Prawa, które potężną stopą depcze powalony o ziemię Despotyzm“. U szczytu tych poręczy wznosić się będą cztery marmurowe posągi, symbolizujące cztery historyczne epoki: 1819, 1859, 1866 i 1870. Wyżej jeszcze wyciągnie się rzędem ośm marmurowych posągów, wyobrażających ośmiu mężów, którzy byli najdzielniejszymi pomocnikami króla w dziele jedności narodowej, a za konną jego postacią roztoczy się malowniczo podziemie z symbolicznemi figurami głównych miast włoskich, po jednej nad każdą kolumną. Pomnik ten, którego projekt oglądał sprawozdawca *Gaz. Warsz.*, w zdrobniałych rozmiarach, wybrany został przez areopag najpowaźniejszych artystów i znawców z pomiędzy trzech wybranych wśród kilkunastu, które z kolei wybrane były między kilku tysiącami projektów. Jest to prawdziwe arcydzieło, w którem się objawił nie talent, lecz geniusz młodego całkiem nieznanego architekta, hrabiego Józefa Sacconi'ego, synowca kardynała-dziekana św. kollegium. Od razu hr. Sacconi stał się znanym i popularnym w całych Włoszech i w Europie. Wszystkie pisma illustrowane podają jego rysy. Król go zaprosił na familijny obiad, na którym królestwo oboje oświadczyli mu największe względy i przyjaźń. Sacconi ujrzał się od razu sławnym i bogatym. Na pomnik zaś jego złożył naród już dwadzieścia milionów franków. Po Michale Aniele, który wzniósł na Kapitolu oba pałace, gdzie się mieści dziś muzeum i galerya obrazów, Józef Sacconi jest pierwszym artystą, któremu przypada zaszczyt budowania na wzgórzu, zkąd niegdyś Rzym panował światu.

* **Bank krajowy** wycofał z obiegu i poddał zniszczeniu 5 prc.: obligacye komunalne Iszej emisyi. — Serya A. Nr. 377, 378, 383, 459, 450, 461, 462, 463, 717, 723, 726. — Serya B. Nr: 12, 157, 370, 390, 391, 39?, 393, 394. — Serya C. Nr: 62 i 63.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjmował przedwczoraj w południe, na prywatnem posłuchaniu, następcę tronu badeńskiego, w. księcia Fryderyka Wilhelma. W godzinę później Monarcha udał się w towarzystwie jednego z adjutantów przybocznych do hotelu *Imperial*, dla rewizytowania w. księcia. Ponieważ tenże wyjechał był właśnie dla odwiedzenia księcia Adolfa Nassauskiego, Najj. Pan udał się do pałacu księcia i zabawił przeszło pół godziny w gronie książęco-nassauskiej rodziny, poczem powrócił do Schönbrunnu.

Dzisiaj o godzinie 10 przed południem ma przyjąć Najj. Pan deputacyę ruską, przybyłą z memoryałem w sprawie poruczenia klasztorów bazyliańskich OO. Jezuitom.

Fremdenblatt ogłasza następujący komunikat: Według naszych informacyj, bezpodstawną jest wiadomość, podana przez jeden z dzienników angielskich, jakoby pan Minister spraw zagranicznych, hrabia Kalnoky, miał wyrazić się pesymistycznie o obecnem położeniu politycznem. Byłoby rzeczą bardzo pożądaną, aby publiczność z jak największem niedowierzaniem przyjmowała wszystkie tego rodzaju doniesienia, a uwaga ta tem więcej wydaje się na miejscu, iż podobne wersye mogą się jeszcze powtórzyć.

Z Rzymu piszą do *Germanii* co następuje:

„Oświadczenia ministra wyznań w czasie kościelno-politycznej dyskusyi w pruskiej Izbie deputowanych, wywarły złe wrażenie w Watykanie.

Arcybiskup Melchers ma na życzenie Ojca św. przybyć do Rzymu, gdzie na przyszłym konsystorzu ma otrzymać purpurę kardynalską.

Kandydatem na arcybiskupstwo gnieźnieńsko-poznańskie ma być ks. prałat Poniński. Rząd pruski wzbraniał się dotąd spełnić życzenia Papieża i dlatego rokowania tak się przedłużają.“

Z Sofii telegrafują do dzienników petersburskich: Komitety bułgarskie pracujące nad wywołaniem rozruchów w Macedonii, rozwijają energiczną agitacyę. Wysłano licznych emisaryuszów do Macedonii. Pod maską kolporterów i agentów handlowych starają się oni obeznać z topografią kraju, aby potem objąć dowództwo oddziałów powstańczych. Władze tureckie czuwają gorliwie nad ich robotami. Dlatego jest nadzieja, że zbuntowanie Macedonii nie uda się.

Do *Polit. Corresp.* donoszą z Konstantynopola: Sułtan udzielił wielu funkcyonaryuszom w rosyjskiem ministerstwie spraw zagranicznych wysokie dekoracye. Fakt ten zwrócił na siebie powszechną uwagę i komentowany jest w ten sposób, iż sułtan, wobec pogłosek o rzekomej jego sympatyi dla Anglii, chciał dać do poznania, że z jednakową jest lojalnością dla obu powaśnionych mocarstw.

Według doniesień z Londynu, mowa Gladstona zrobiła nietylko w parlamencie, ale i w całej Anglii niezmierne wrażenie. Równocześnie dodają, że po tej mowie, bardziej niż po depeszy *Biura Reutera*, utrwaliło się przekonanie o wojnie nieuniknionej. W drodze półurzędowej oświadczono w Londynie, że wszystkie doniesienia o ewentualnej postawie Turcyi w Dardanelach, na wypadek wojny, są co najmniej przedwczesne.

Berliner Pol. Corr. pisze o mowie Gladstona i uchwalonym kredycie: „Według zasady cel uświęca środki, używał Gladstone w mowie swej tyle jasnych barw charakteryzując politykę Anglii, że wszystkie cienie dostały się tylko Rossyi. Według zdania Gladstona, Rossya tylko zawiniła, jeżeli zatarg o Afganistan doszedł do tak krytycznego momentu, w jakim się znajduje w tej chwili.“

Z Rzymu donoszą do *Polit. Corr.*, że rozszerzane o zamiarach ministra Manciniego pogłoski, przypisujące mu dążność do zerwania z mocarstwami środkowej Europy w kwestyi toczącego się obecnie zatargu rossyjsko-angielskiego, są zupełnie bezpodstawne. „P. Mancini, dodaje *Polit. Corr.*, dalekim jest od tego, ażeby swoją postawą wobec gabinetów Berlina i Wiednia, wywoływać chciał sprzeczności; pragnie on owszem postępować w zupełnem porozumieniu. Odbywa się w tym celu wymiana zdań pomiędzy gabinetami i prawie zaręczyć możemy, że i w najświeższem przesileniu stosunek, istniejący pomiędzy trzema mocarstwami środkowej Europy, okaże się w świetle nader pożądanem“.

Nordd. Allg. Ztg. reprodukuje na wybitnem miejscu z *St. James Gazette* list jakiegoś Polaka, który po kilkumiesięcznym pobycie w Warszawie powrócił do Londynu. List ten brzmi:

„Przewidywania wojny między Anglią a Rossyą, które w dawniejszych czasach wprowadzałyby Polskę w stan gorączkowy, uważane są dziś jako pozbawione całkowicie wszelkiego praktycznego dla Po-

laków interesu. Złudzenia z 1831 i 1863 roku zbyt zgubne przyniosły następstwa, aby miały się powtórzyć, a doświadczenie Polaków nauczyło, jak zgubnem bywa liczyć na sympatye obcych narodów. Obcując przez kilka miesięcy z patryotami polskimi wszystkich warstw, mogę zaręczyć — kończy ów korespondent — że jeśli wybuchnie wojna w Afganistanie, Rossya nie ma się niczego obawiać, Anglia niczego spodziewać ze strony Polaków. Polacy w żadnym razie nie chcą się raz jeszcze poświęcać dla interesów Europy".

Francuskie dzienniki wszystkich stronnictw skrajnych wyrażają wielkie niezadowolenie z powodu zmian, zarządzonych przez gabinet Brissona w administracyi. Posłowie skrajnej lewicy, nie mogąc się doczekać zapowiedzianej amnestyi dla przestępców politycznych, grożą, iż natychmiast po otwarciu posiedzeń Izby, wystąpią z interpelacyą i wnioskami.

Po odrzuceniu interwencyi Porty w sprawie zatargu konsulatu francuskiego z rządem egipskim, donoszą z Paryża, że p. Freycinet gotów jest natomiast przyjąć zaproponowaną bardzo uprzejmie interwencyę Anglii. Rokowania w tej sprawie odbywają się w Londynie pomiędzy lordem Granvillem a posłem francuskim p. Waddingtonem.

Nowoje Wremia potwierdza z naciskiem dawniejszą swą wiadomość, że położenie emira Afganistanu jest niekorzystnem, jest on bowiem pośród ludności w sympatyach swoich dla Anglii odosobnionym. Dziennik rzeczony powiada, że zaręczyć może, iż Anglikom nie uda się uczynić z Afganistanu swej awangardy. Ludność tego kraju będzie wolała pozostać niezawisłą, aniżeli znosić nad sobą dzisiejszy protektorat angielski.

Zarząd wojskowy służby zdrowia, tudzież stacya kolei żelaznej, otrzymały rozkaz mieć w pogotowiu lekarstwa i środki opatrunkowe niezbędne dla rannych.

Z Odessy donoszą, że uzbrojenie okrętów wojennych w Nikołajewie, porcie morza Czarnego, jest na ukończeniu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Bohorodczany, 30 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Wczoraj wieczór wybuchł tu pożar, który z powodu posuchy objął w okamgnieniu kilkanaście domów; wszelka pomoc była niemożliwą. Zgorzało około stokilkadziesiąt domów i tyleż niemal rodzin zostało bez dachu. Starostwo, sąd i kościół ocalały. Ogień dotąd nieugaszony, ponieważ pomoc miejscowa nie wystarcza.

Wiedeń, 30 kwietnia. *Wiener Ztg.* ogłasza ustawę kongrualną, tudzież ustawę, dotyczącą zakładów, dających pożyczki na zastawy. Do drugiej ustawy dołączono rozporządzenie wykonawcze.

Wiedeń, 30 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Depesze do tutejszych dzienników z Filipopola potwierdzają wiadomość o niezwykłej działalności komitetów bułgarskich w Macedonii, celem wywołania tam powstania. Rząd turecki przedsiębierze skutkiem tego energiczne środki bezpieczeństwa.

Wiedeń, 30 kwietnia. (*Tel. pr.*) Ze strony dobrze poinformowanej zaprzeczają wszelkim doniesieniom o układach Turcyi i Anglii w sprawie kooperacyi wojsk obu tych mocarstw w Azyi Mniejszej i na Kaukazie, tudzież w sprawie otwarcia morza Czarnego dla floty angielskiej.

Kopenhaga, 30 kwietnia. Wyekwipowano pływającą baterye pancerną, jeden okręt torpedowy, i dwa *schoonery*, ażeby je w jak najkrótszym czasie można wysłać na pełne morze.

Petersburg, 30 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Ministerstwo wojny przesłało gubernatorowi Merwu, generałowi Alikanowi, zawiadomienie, iż w południowej stronie miasta urządzony będzie obóz na 35.000 żołnierzy.

Ostatnia mowa Gladstona wywołała tutaj wielkie wrażenie. Przypuszczano, iż kredyt jedenastomilionowy zostanie przyzwolony dopiero po dłuższych i gorących rozprawach i nie liczono bynajmniej na jednomyślną i bez żadnych zastrzeżeń uchwałę. Obiega pogłoska, że dzienniki rossyjskie otrzymały wskazówkę, aby nie zajmowały się zbytnio mową premiera angielskiego.

Petersburg, 30go kwietnia. (*Tel. pr.*) W Kronstadzie powołano do służby ogółem 32 okrętów wraz z załogą, złożoną z 789 oficerów i 17.487 żołnierzy.

Petersburg, 30 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Według tutejszych dzienników, eskadra angielska próbowała zawinąć do portu w Władywostoku; wzbroniono jej wszakże przystępu.

Generał gubernator warszawski Hurko otrzymał przedwczoraj telegraficznie polecenie, aby się udał do Terespola.

Bruksela, 30 kwietnia. Izba przyjęła projekt ustawy, podwyższającej cło od cukru o pięć procent.

Rzym, 30 kwietnia. Prócz interpelacyi Cairoliego, zapowiedziano jeszcze kilka innych interpelacyj co do zajęcia w posiadanie Czerwonego morza, i co do ostatecznych celów polityki, prowadzonej w tym kierunku.

Konstantynopol, 30 kwietnia. (*T. p*) Hassan-basza obejmie komendę nad eskadrą, która ma być skoncentrowaną w Dardanelach.

Londyn, 30 kwietnia. W Izbie niższej zakomunikował Fitz-Maurice otrzymany d. 26 b. m. telegram Lumsdena, wysłany z Tirpul d. 23 b. m., w którym Lumsden wspomina o pogłosce, zakomunikowanej mu przez gubernatora Heratu, że Rossyanie posunęli się naprzód 12 mil w kierunku Marczaku. Dalszy telegram Lumsdena z 25 b. m., wczoraj w Londynie otrzymany, wspomina mimochodem między innemi, o niedawnem zajęciu Marczaku przez Rossyan.

Londyn, 30 kwietnia. *Standard* dowiaduje się, że rząd angielski uważa obsadzenie przez Rossyan Maruczaku jako stanowcze naruszenie porozumienia z dnia 17 marca. Anglia zażądała od Rossyi wyjaśnień.

Według *Timesa*, propozycya angielska w sprawie złożenia komisyi dla zbadania starcia nad rzeką Kuszk z dnia 30 marca połączona jest z ofertą uregulowania granicy afgańskiej, faktycznie w duchu rossyjskim, z zastrzeżeniem jednak wypełnienia warunku nieodzownego, aby Rossya przez zawarcie traktatu i bezwarunkowo zaręczyła, iż nie będzie szukać żadnej sposobności dla przywłaszczenia sobie Heratu.

Wiedeń, 30 kwietnia. Najj. Pan przyjmował dzisiaj deputacyę Rusinów galicyjskich, przybyłą w sprawie zakonów bazyliańskich.

Petersburg, 30 kwietnia. *Praw. Wiestnik* ogłasza następującą depeszę generała Komarowa z Saraksu, wysłaną pod dniem 6/18 kwietnia: Depeszę, zakazującą obsadzenia Pendżdehu, otrzymałem dnia 11 marca. Z powodu, iż depeszy tej nie podałem do powszechnej wiadomości lecz zawiadomiłem o niej tylko komendanta straży przednich, podpułkownik Zakrzewski pozostawał z moją wiedzą i zezwoleniem w prywatnej korespondencyi z oficerami angielskimi i konferował z nimi. Nie upoważniłem go jednak do prowadzenia oficyalnych rokowań, lecz zakomunikowałem moje żądania bezpośrednio komendantowi afgańskiemu. Alikanow udał się z sotnią Turkomanów w kierunku rzeki Murghab wzdłuż naszego brzegu. Nie było jego zamiarem dotrzeć aż do Pendżdeh. Trudno zresztą nawet przypuścić, aby, rozporządzając zaledwie sotnią żołnierzy uzbrojonych tylko w pałasze, chciał w dzień zaskoczyć tyłu wojsko liczące 4000 żołnierzy Wyżynami, wznoszącemi się po prawym brzegu rzeki Murghab, maszerowała jedna kompania i nie dotarła jeszcze nawet do miejsca, gdzie stały na lewym brzegu nasze przednie straże, gdy w tem Afganie poczęli posuwać się naprzód. W skutek rozkazu kompania powróciła do obozu. Wobec bezustannych translokacyj, odbywających się na stuwiorstowych przestrzeniach, nie można żądać od podkomendnych dokładnych i peryodycznych raportów. Ile możności jednak będę się starał donieść o wszystkich ważniejszych wypadkach. Nadzwyczajne wylewy utrudniają komunikacyę. W dniach ostatnich zresztą nie zaszło nic nowego.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 29 kwietnia 1885, godzina 1, min. 45. Alp. Tow. górn. 39·50, Węg. akcye kredyt. 279·25, Akcye anglo-austr. 96·25, Akcye banku Union 75·—, Akcye kolei Karola Ludwika 250·—, Akcye kolei północnej 236·—, Akcye kolei południowej 127·—, Akcye kolei Alföld 178·75, Akcye kolei Elżbiety 296·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 218·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 168·—, Wiedeńskie losy 120·25, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 104·75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 100·75, Losy regulacyi Cisy 117·25, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 93·55, Akcye banku związkowego 98·25, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·22—, Węgierskie losy 114·75, Marka niemiecka —·—, Usposobienie słabe.

Wiedeń, 29 kwietnia 1885 r. godzina 5 minut 42. Akcye kredytowe 278·40, Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika 249·50, Południowa —·—, Renta papierowa 79·30, Galic. listy zastawne 101·20, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 10·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 30 kwietnia 1885r., godzina 10 min. 30, Akcye kredytowe 277·30, Anglo-Austr. —·—, Unionbank 72·50, Kolej Karola Ludwika 247·50, Południowa 123·75, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1883 90·50, Napoleondor 10·01, Rubel papierowy —·—. Usposobienie leniwe.

Telegramy zbożowe z dnia 29 kwietnia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 28·50 do 28·75 zł. Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. (na wiosnę) 9·25 do 9·30 zł., rzepak (sierpień—wrzesień 13·50 13·62 zł. Berlin: Pszenica żółta (na kwiec. maj) —·— m., żyto —·— m., spirytus —·—, olej rzepakowy —·— m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 48·— fr. olej rzepakowy —·— fr., spirytus —·—, fr. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spirytus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Przyjechali do Lwowa
dnia 30 kwietnia 1885

Hotel George'a

Pp. A. hr. Łoś z Bortkowa. F. Kl[illegible]ński z Ukrainy. A. Czajkowski z Dusanowa. S. Sarnecki z Turynki. I. Cy[illegible]iński z Osowic. M. hr. Drohojewska z Krakienic. Mysłowski z Kropca.

Hotel Angielski

Pp. J. Hellman z Rawy. L. Rosenstock z Połupanówki. M. Lisowski z Wierzbic. E. Pausza z Rozważa. R. Baumetter z Krakowa.

Hotel Warszawski

Pp. E Heymerle z Wiednia. G. Grabowski z Rossyi T. Maciuliński ze Staromiejszczyzny.

Pociągi kolejowe
od 20 maja 1884
podług zegaru lwowskiego
przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz 11 min. 33 przed południem pociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz, 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze: o godz. 10 min. 13 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 42 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 5 rano i o g 4 min. 10 po południu pociąg mięszany.

Pociąg mięszany: o godz. 1 min 59 w nocy z Husiatyna, Stanisławowa, Stryja, Drohobycza Borysławia, Chyrowa, Zwardonia.

Pociąg mięszany: o godz. 8 min. 59 rano ze Stryja, Stanisławowa, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

Pociąg osobowy: o godz. 4 min. 37 po południu ze Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie).
z dnia 30 kwietnia 1885.

Barometr 727.93mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 15.2 C. Psychrometr wilgotny 12.6 C. Prężność pary 9.3mm. Wilgoć 72%. Zachmurzenie 0 Wiatr SW1. Ozon 8.

Temperatura powietrza 12.2°R.
Barometr opada.
Stan barometru nad poziom morza 752.43mm.
Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 24.8°C.
Najniższa temperatura w nocy 12.7 C.
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0.0mm.

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.

$\varphi = 49°50'$ $\lambda = 41°41'$ w. $= 340^m,5$.
Dla 1 maja 1885

E. $= -3^m\ 3,^s_{80}$. $\Theta_0 = 2^h\ 38^m\ 3,^s_{00}$.

Zachód słońca 30go kwietnia o 7h. 15m. 0 wschód o 16h. 38m., 4.

W kwietniu nastąpi ostatnia kwadra księżyca 7d 4h 18m, 5; nów 14d 19h 27m, 4; pierwsza kwadra 21d 12h 56m, 2; pełnia 28d 19h 50m, 3.

Księżyc będzie się znajdywać w punkcie odziemnym (Apogeum) 6d 5h, 5; w punkcie przyziemnym (Perigeum) 18d 4h, 5.

Równanie czasu będzie do 15 kwietnia dodatnie, od 15 kwietnia aż do końca miesiąca ujemne, wskutek czego zegary zwykłe, wyprzedzac będą zegary słoneczne do 15 kwietnia o ilość E. w prawdziwe południe, od 15 kwietnia zaś odwrotnie.

Średni stan barometru, zredukowany do poziomu Adryatyku, jest na kwiecień dla Lwowa 759.mm6 średnia temperatura 6°,4C.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

29 kwietnia 1885.	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	727,66	725,85	723,98
Stan termometru suchego w st. Cels.	26,4	20,0	14,0
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	17,8	14,8	11,0
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	9,1	9,4	8,0
Wilgotność powietrza względna w %.	37	55	68
Stan nieba.	4	2	1
Kierunek wiatru.	sse	—.	sw.
Moc wiatru.	1	0	1
Ilość opadu mierzonego do 9h 0,mm0			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h 27,6			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h 13,6			
Elektryczność powietrza, woltów	200	288	138

(N. B. 30/4 1885 d 12h w połud. do 12h w połud. 1/5 1885).

Przy wietrze o zmiennym kierunku od W do N temperatura się obniża, zachmurzenie się powiększa wilgoć powietrza znacznie wzrasta, deszcz lecz opad jeszcze nie wielki.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 29 kwietnia 1885.

	płacą		żądają	
	walutą austr.			
	złr.	ct.	złr.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	250	—	254	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	218	—	222	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	282	—	287	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	230	—	235	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98	85	99	85
„ „ „ 4 pr. w. a.	91	—	92	50
„ „ „ 5 pr. okresowe	98	85	99	85
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41 ½ l.	88	30	89	30
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	25	102	25
„ „ „ 5 pr. w. a.	96	40	97	40
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	98	40	99	40
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	57	—	59	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi	57	—	59	—
4½ prc. kraj. listy zastawne	91	25	92	25
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	100	75	102	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (dawn. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	96	75	97	75
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	90	60	91	60
5. Losy miasta Krakowa	18	—	20	—
„ „ Stanisławowa	22	50	24	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	81	5	91
Dukat cesarski	5	83	5	93
Napoleondor	9	93	10	03
Półimperyał	10	22	10	32
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	21	1	23
100 marek niemieckich	61	45	62	40
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

(bez kupona — bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 28 kwietnia 1885.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	80.40	80.60
luty-sierpień	80.30	80.50
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	80.65	80.85
kwiecień-październik	80.65	80.85
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	125.75	126.50
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	139.50	—.—
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	139.50	—.—
„ „ 1864 po 100 złr.	167.50	168.—
„ „ 1864 po 50 złr.	167.—	168.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	43.—	45.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	154.—	—.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	96.15	96.35
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	105.20	105.40
2. Obligacye indemu 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	101.50	102.50
Galicyi	100.50	101.25
Niższej Austryi	105.75	106.75
Siedmiogrodu	100.25	101.—
Węgier	102.—	102.75
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	96.25	96.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	281.25	281.50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	575.—	585.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	861.—	863.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	441.—	444.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	234.25	234.75
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2360	2365
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	253.—	253.25
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. war.	219.25	220.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	297.75	298.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	126.50	127.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	172.—	172.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	98.75	99.25
„ „ „ premiowe po 3 pr.	96.75	97.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.30	100.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	100.50	101.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	99.50	100.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	91.50	92.50
„ „ „ „ po 5 prc.	99.25	99.75
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99.25	99.75
Gal. banku hip. po 6 prc.	101.20	101.60
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	102.—	102.50
Węg. Tow. ziem akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	102.—	103.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	98.75	99.25
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	98.20	98.50
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.50	106.50
„ „ po 100 zł. w. a.	102.—	—.—
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	99.25	99.50
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	98.75	99.25
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 prc. w srebrze z r. 1865	82.—	82.75
z r. 1867	87.25	87.75
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	99.40	99.80
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	176.—	177.—
Clarego po 40 zł. m. k.	42.25	42.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	114.50	115.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	20.—	21.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.50	19.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	46.—	47.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	39.—	39.50
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	15.25	15.40
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	8.80	9.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	17.—	17.75
Salma po 40 zł. m. k.	52.75	53.25
St. Genois po 40 zł. m. k.	47.75	48.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	24.—	24.75
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	131.—	132.—
„ „ po 50 zł. w. a.	68.—	68.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.—	29.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	36.25	37.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	126.20	126.45
Paryż za 100 fr.	49.75.—	49.80.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.88.—	5.90.—
„ pełnej wagi	5.88.—	5.90.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.97.50	9.98.50
Rossyjski imperyał	10.27.—	10.30.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—
Bank krajowy.		
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
4½ prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj.	—.—	—.—
4½ prc. krajowe listy zastawne	91.25	92.25

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński dnia 29 kwietnia 1885.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	80	10
„ „ „ w srebrze	80	45
Renta w złocie	105	25
5 prc. austr. rent marcowa	95	15
Akcye banku wiedeńskiego	863	—
„ „ kredytowego	280	50
Londyn	126	35
Srebro	—	—
Napoleondor	9	98½
Dukat cesarski men.	5	90
100 marek niemieckich	61	80

DZIENNIK URZĘDOWY.

Kuratele.

L. 10877. (2783 3—3)

Umysłowo chora Marya Koch z Bretheimu wzięta została pod kuratelę, kuratorem mąż Jerzy Koch z Bretheimu.

C. k. sąd powiatowy.

Delatyn, dnia 20 października 1884.

L. 8566. (2769 3—3)

Anna z Matyiczuków Kałakajłowa z Bedrykowiec została na mocy uchwały c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu z 11 listopada 1884 l. 13970 za głupkowatą uznana i pod kuratelą Simona Jurejczuka z Bedrykowiec postawiona.

C. k. sąd powiatowy.

Zaleszczyki 24 grudnia 1884.

L. 3643. (1736 1—3)

Adam Schwarzenberg z Podkościela uznanym został marnotrawcą, kuratorem tegoż mianowany Jan Lezon.

C. k. sąd powiatowy

Dąbrowa dnia 21 kwietnia 1885.

Upadłości.

L. 52. (2714 3—3)

Zawiadamiam wierzycieli masy rozbiorowej Esriela Rotkopfa ze Stanisławowa, że do likwidacyi dodatkowej termin na dzień 28 maja 1885, na 3 godzinę po południu wyznaczyłem.

Stanisławów, 31 marca 1885.

Komisarz konkursowy
Hofmokl.

Konkursa.

L. 416/R. s. o. (2821 1—3)

W celu stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich rozpisuje się niniejszem konkurs:

I. W powiecie Bialskim:

1. Przy szkole IV. klas. męskiej w Oświęcimiu posada kierownika z roczną płacą 500 złr. i wolnem pomieszkaniem; posada nauczyciela z płacą roczną 450 złr. a. w.

2. Przy szkole IV klas. żeńskiej w Oświęcimiu, posada nauczycielki z roczną płacą 450 złr. a. w.

3. Przy szkole IV. kl. żeń. w Kętach posada nauczycielki młodszej z roczną płacą 270 złr. a. w.

4. Przy szkole 3 kl. w Bulowicach posada nauczyciela młodszego z roczną płacą 240 złr. a. w.

5. Taka sama posada w Kozach, Hatanowie Osieku.

6. Posady młodszych nauczycieli z roczną płacą 200 złr., w Wilamowicach, Bestwinie, Pisarzowicach.

7. Przy szkole 3 kl. mięszanej w Lipniku posada kierownika szkoły z roczną płacą 550 złr. i wolnem pomieszkaniem.

8. Przy szkołach 1 kl. w Grojcu, Hecznarowicach, Starej wsi z roczną płacą po 300 złr. i wolnem pomieszkaniem.

9. Przy szkole filialnej w Bielanach, z roczną płacą 250 złr. i wolnem pomieszkaniem.

II. W powiecie Wadowickim:

1. Przy szkole 6 kl. żeńskiej w Wadowicach, posada kierowniczki lub kierownika z roczną płacą 500 złr. i wolnem pomieszkaniem, ewentualnie posada kierownika przy szkole męskiej z pomienionymi dochodami; posada nauczycielki przy szkole żeńskiej z roczną płacą 450 złr.

2. Przy szkole 4 kl. mięszanej w Andrychowie posada nauczyciela młodszego z roczną płacą 270 złr.

3. Przy szkole 4 kl. mięszanej w Zatorze dwie posady nauczycieli z roczną płacą po 300 złr. jedna nauczyciela młodszego z roczną płacą 200 złr.

4. Przy szkole 3 klas. w Lanckoronie płaca nauczyciela starszego z roczną płacą 300 złr. i młodszego z płacą 200 złr.

5. Posady młodszych nauczycieli z płacą 240 złr. w Choczni (z pomieszkaniem) Przeciszowie, Wieprzu, z płacą 200 złr. w Izdebniku (z pomieszkaniem), Ryczowie, Zembrzycach.

6. Przy szkołach 1 kl. w Brzeźnicy, Inwałdzie, Kalwaryi, Marcyporębie, Podolszu, Przytkowicach, Radoczy, Witanowicach, z roczną płacą 300 złr. i wolnem pomieszkaniem.

7. Przy szkołach filialnych w Brodach, Trzebińczycach, Zygodowicach z roczną płacą 250 złr. i wolnem pomieszkaniem.

III. W powiecie Żywieckim:

1. Przy szkole 5 kl. męskiej w Żywcu posada nauczyciela młodszego z roczną płacą 270 złr.

2. Przy szkole 3 kl. w Jeleśni, posada nauczyciela młodszego z roczną płacą 240 złr.

3. Przy szkole 2 kl. w Milówce z roczną płacą 270 złr.

4. Przy szkole 1 kl w Szarem, Tarnawie dolnej, posada z roczną płacą 300 zł i wolnem pomieszkaniem.

Kandydaci lub kandydatki, ubiegający się o posady pomienione, mają wnieść podania w przepisane dowody kwalifikacyi i wykazy lat służby zaopatrzone, za pośrednictwem swych władz przełożonych, najdalej do końca maja 1885, do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Wadowicach.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

w Wadowicach, dnia 17 kwietnia 1885.

L. 11965. (2822 1—3)

KONKURS

1. na posady: ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Wysocku wyżnem w powiecie Turczańskim za kontraktem służbowym i kaucyą 200 złr., z rocznymi poborami: płacy 150 złr. ryczałtu kancelaryjnego 40 złr. i wynagrodzenia 700 złr. za codzienną jazdę posłańczą do Boryni.

2 jednego ewentualnie więcej konduktorów, listonoszy i woźnych pocztowych, w tymczasowym charakterze z poborami systemizowanemi za kaucyą 400, 300 a względnie 200 złr.

Podania należy wnieść w przeciągu czterech tygodni w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 27 kwietnia 1885.

L. 3449. (2800 2—3)

KONKURS

na posadę prowadzącego metryki izraelickie w Lubaczowie powiatu cieszanowskiego.

O tę posadę ubiegać się mogą izraelici, którzy są obywatelami państwa austryackiego i wykażą odpowiednią kwalifikacyę.

Ubiegający się o tę posadę winien wnieść do c. k. starostwa w Cieszanowie prośbę własnoręcznie napisaną, w której ma wykazać dokumentami rodzaj zatrudnienia i stopień wykształcenia swego.

Posada ta nadaną być może tylko mieszkającemu w miejscu w którem się znajdują księgi metrykalne, lub jeżeli się tam jako prowadzący metryki stale osiedli

Termin konkursu oznacza się na czas 4 tygodni od dnia pierwszego ogłoszenia, w gazecie lwowskiej.

Z c. k. starostwa.

Cieszanów, dnia 15 kwietnia 1885.

L. 3439/pr. (2796 2—3)

Posada oficyała wyższego sądu krajowego we Lwowie w X klasie rangi, jest do obsadzenia.

Ubiegający się wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej najdalej do 8 maja 1885 do Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie.

Lwów, 25 kwietnia 1885.

Licytacye.

L. 84. (2790 3—3)

Dnia 1 maja 1885, 1 czerwca 1885 i 1 lipca 1885, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 246 w miasteczku Skolem ciała tabularnego niestanowiącej dłużników Izaaka Mojżesza Birnbauma i Chaima Birnbaum własnej na rzecz Mojżesza Klüger w sprawie pto 300 złr. w. a.

Cena wywołania 1020 zlr.

Wadyum 10 prc.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ks. Włodzimirz Marcinków ze Skolego.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Skole, dnia 29 marca 1885.

L. 87. (2791 3—3)

Dnia 1 maja 1885, 1 czerwca 1885, 1 lipca 1885, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności lk. 43 w Rożance wyżnej ciała tabularnego niestanowiącej dłużniczej nieobjętej masy spadkowej Bazylego Jaworskiego własnej na rzecz Mojżesza Klügera w sprawie pto 60 złr. w. a.

Cena wywołania 180 złr. w. a.

Wadyum 10 prc.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ks. Włodzimierz Marcinków ze Skolego.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Skole, dnia 31 marca 1885.

L. 798. (2789 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że celem ściągnięcia na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego Ziemskiego w Krakowie kwoty 300 złr. w. a. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 30 kwietnia, 1 czerwca i 13 lipca 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem, publiczna sprzedaż realności pod lk. 77 w Polanach Iwana Marchonia własnej.

Cena szacunkowa realności tej wynosi 700 złr. w. a.

Wadyum 10 prc. tejże.

Resztę warunków można przejrzeć w sądzie.

Rymanów, 12 lutego 1885.

L. 543. (2799 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Komarowicach pod l. 26/14 położonej dłużników Jewki Kuczejowej i Maryi, Tekli, Michała i Pazi Derkaczów własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 137 złr. 27 ct., dnia 4go maja, dnia 8 czerwca i dnia 20 lipca 1885, każdym razem o godzinie 10tej rano a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 1000 złr., na trzecim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 25 złr.

Reszta warunków licytacyjnych, protokół opisania i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po opisaniu zastawnikiem powyższej realności to jest po dniu 15 czerwca 1874 prawo zastawu uzyskali, kuratorem Leona Steciaka i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowienie dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Dobromil, dnia 19 stycznia 1885.

L. 10419. (2766 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Stefanowi Muzyce w kwocie 490 złr. 46 ct. w. a., w dniach 4 maja, 8 czerwca i 20 lipca 1885, publiczna sprzedaż realności pod l. 6/39 w Boniowicach położonej, każdym razem o godzinie 10tej rano w kancelaryi tut. sądu z ceną wywołania 500 złr., a zakładem 50 złr., przeprowadzoną będzie tylko na trzecim terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej wynoszącej 800 złr. Nabywca obowiązanym będzie cenę kupna zaraz po licytacyi złożyć.

Resztę warunków wolno w tut. sąd. registraturze przeglądnąć.

Kuratorem ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.

Dobromil, dnia 29 października 1884.

L. 2274. (2505 1—3)
Dnia 9 czerwca 1885, 13 lipca 1885 i 11 sierpnia 1885 o godzinie 10tej rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż $^{2}/_{3}$ części realności pod lk. 64 w Drohobyczu na Wojtówskiej górze położonej ciała tabularnego niestanowiącej w sprawie Mojżesza Reizesa przeciw Maryi Woźniak pto 50 złr. w. a. z pn.
Cena szacunkowa wywołania wynosi 350 złr. w. a.
Wadyum 35 złr.
Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.
Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i ocenienia w tut. sąd. registraturze przejrzeć można.
Dla wierzycieli, którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, mianowanym został adw. dr. Popławski kuratorem.
C. k. sąd powiatowy
Drohobycz, dnia 6 lutego 1885.

L. 370. (2631 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia, iż dnia 16 czerwca, 21 lipca i 25 sierpnia 1885, zawsze o 9 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 67 w Żarnowy położonej Jana Pękosza własnej wykazem hipot. 49 objętej na zaspokojenie wierzytelności Wojciecha Wieszczka w kwocie 30 złr. przedsięwziętą i przy trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.
Akt opisania i oszacowania jako też wyciąg hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych są w aktach do przejrzenia.
Strzyżów, dnia 31 stycznia 1885.

L. 9828. (2383 1—3)
Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia resztującej należytości Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 166 złr. 73 ct. z większej sumy 250 złr. z pn., odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 1 czerwca, 1 lipca i 1 sierpnia 1885 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności lk. 89 w Olszanicy położonej wedle l. w. h. 89 poz. 1. karty B. Franciszka, Józefa, Wiktoryi, Jana i Zofii Rozpędzików własnej.
Cena wywołania 1000 złr.
Wadyum 100 złr.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.
Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 10 sierpnia o godzinie 10 rano.
Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Dadlez z substytucyą adw. dra Schoena w Krakowie.
Kraków, dnia 17 marca 1885.

L. 4144. (2829 1-3)
W dniach 8 maja 1885, 12 czerwca 1885 i 10 lipca 1885, każdym razem o godzinie 10tej przed południem, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod nk. 463 w Bohorodczanach położonej do dłużników Piotra i Maryanny Zboińskich należącej w tut. c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi na zaspokojenie sumy 81 złr. 61 ct. w. a. z pn, każdym razem o godzinie 10tej przed południem, z tem, iż realność ta na pierwszych 2 terminach za cenę szacunkową, lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.
Cena szacunkowa wynosi 150 złr. w. a., a wadyum 15 złr. w. a.
Resztę warunków licytacyjnych protokół opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Bohorodczany, dnia 24 marca 1885.

L. 2610. (2834 1—3)
W dniach 15 maja i 18 czerwca 1885 zawsze o 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 163 zł. 14 ct. aw. z pn. publiczna licytacya realności masy spadkowej Filipa Kinasza i inn. własnej w Jastrzębkowie pod lk. 51 położonej.
Cena wywołania 400 zł.
Wadyum 40 zł.
Resztę warunków w sądzie przejrzeć można.
Szczerzec, 22 marca 1885.

L. 2141. (2835 1—3)
W dniach 15 maja i 18 czerwca 1885 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności c. k. uprzyw. gal. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 267 zł. 50 ct. w. a. z pn. publiczna licytacya realności Jana i Hanuszki z Kotkowskich małż. Podpaseckich własnej, w Brodkach pod lk. 84 położonej.
Cena wywołania 600 zł.
Wadyum 60 zł.
Resztę warunków w sądzie przejrzeć można.
Z c. k. sądu powiatowego.
Szczerzec, 8 marca 1885.

L. 12053. (2839 1—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do ogólnej wiadomości, że w skutek prośby p. Zygmunta Dembowskiego, jako kuratora leżącej masy spadkowej ś. p. Wilhelma ks. Radziwiłła, odbędzie się na zaspokojenie wywalczonej ts. prawomocnym wyrokiem z 29 marca 1879 l. 10902 przez Wilhelma ks. Radziwiłła przeciw Dawidowi i Markusowi Rappaportom, tudzież Gittli z Rappaportów Jüttesowej sumy pożyczkowej 5250 zł. wa. z pn. przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 20 i 30 m. we Lwowie położonych, wedle dom. 36 p. 201 n. 9 haer i dom. 19 p. 398 n. 12 haer. dłużników Dawida Rappaporta, Markusa Rappaporta i Gittli z Rappaportów Jüttesowej własnych, dnia 28 maja i 25 czerwca 1885 każdym razem o godzinie 10tej przed południem w sali rozpraw tutejszego sądu na I piętrze, na którychto terminach powyższe realności tylko za lub wyżej ceny wywołania 105.517 zł. 4 ct. w. a. wynoszącej sprzedane będą.
Wadyum wynosi sumę 10.552 zł. wa., którą chęć kupna mający przed rozpoczęciem licytacyi w gotówce, książeczkach galic. kasy oszczędności, lub też w papierach wartościowych zdolnych do lokacyi majątków pupilarnych wedle kursu jednak nie wyżej nominalnej ich wartości do rąk komisyi licytacyjnej złożyć winni.
Dalsze warunki licytacyjne, akt oszacowania i wyciąg tabularny przechowuje się w tut. archiwum, gdzie takowe przejrzane lub odpisane być mogą.
O tem zawiadamiamy wszystkich interesowanych, jakoteż wszystkich tych, którymby uchwała licytację dozwalająca lub późniejsze w tej sprawie wydać się mające wcale lub w czasie należytym doręczone być nie mogły, lub też którzyby po dniu wydania wyciągu tabularnego, to jest po dniu 28 września 1884 na sprzedać się mających realnościach jakie prawa tabularne uzyskali, do rąk kuratora adw. dra Bielińskiego z zastępstwem adw. dra Skowrońskiego i przez niniejszy edykt.
Lwów, 4 kwietnia 1885.

L. 18812. (2828 1—3)
Dnia 20 maja 1885, 22 czerwca 1885 i 21 lipca 1885 sprzedaną będzie przymusowo zawsze o godzinie 10 rano w tut. sądzie realność pod lk. 218 m. w Buczaczu położona, Judy i Feigi Bein własna, z wyłączeniem częś i przez Seinwela Geller zajmowanych, celem ściągnienia pretensyi Lei by Pohorillego w kwocie 600 zł. wa. z pn.
Cena wywołania 900 zł. w. a.
Wadyum 90 zł. w. a.
Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.
Kuratorem wierzycieli niewiadomych c. k. notaryusz Stupnicki.
C. k. sąd powiatowy.
Buczacz, dnia 27 marca 1885.

L. 10792. (2776 1—3)
Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 112 zł. 50 ct. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 1 czerwca, 9 lipca i 6 sierpnia 1885 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. 13 w Raciborowicach, Teodora Chytrego własnej.
Cena wywołania 900 zł.
Wadyum 90 zł.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.
Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 13 sierpnia 1885 o godz. 10 rano.
Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Boroński z substytucyą adw. dra Czernego w Krakowie.
Kraków, 30 marca 1885.

L. 2139. (2836 1—3)
W dniach 15 maja i 18 czerwca 1885 zawsze o 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 227 zł. 95 ct. aw. z pn. publiczna licytacya realności Barbary z Woźniaków i Antoniego Majewskich własnej, w Glinnie pod l. k. 58 położonej.
Cena wywołania 600 zł.
Wadyum 60 zł.
R-sztę warunków w sądzie przejrzeć można.
C. k sąd powiatowy.
Szczerzec, 8 marca 1885.

L 2140. (2833 1—3)
W dniach 15 maja i 18 czerwca 1885 zawsze o 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności c. k. uprz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 236 zł. 49 ct. w. a. z pn. publiczna licytacya realności Iwana Panczyszyn własnej, w Humieńcu pod lk. 48 położonej.
Cena wywołania 600 zł.
Wadyum 60 zł.
Resztę warunków w sądzie przejrzeć można.
Z c. k. sądu powiatowego.
Szczerzec, 8 marca 1885.

L. 7145. (2827 1—3)
W dniach 22 maja 1885, 22 czerwca i 20 lipca 1885 o 10 godz. przed południem odbędzie się w tut. sądzie licytacya realności pod lk. 9 w Wierzblanach, Stefana Czuczmana własnej, nieintabulowanej, celem zaspokojenia sumy 197 zł. aw. z pn. na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego.
Cena wywołania 1200 zł. aw.
Wadyum 10 prec.
Kuratorem wierzycieli Jan Bosakowski.
Reszta warunków w registraturze.
Busk, 13 listopada 1884.

L. 7941. (2684 1—3)
C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że w drodze egzekucyi aktu notaryalnego z daty Kraków 27 stycznia 1879 l. r. 14526, celem zaspokojenia 4 raty z dnia 1 października 1880 w kwocie 1500 złr. a. w. i dalszych z pn., odbędzie się w dniu 9 czerwca 1885 o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę Zakładów fabrycznych w Tenczynku, w powiecie Krzeszowickim położonych, według księgi głównej tabul. l. wzk. hip. 597 poz. 1 karty B. Franciszka Ksawerego Radziszewskiego własnych, na rzecz galic. Zakładu kredyt. ziemsk. w Krakowie pod następującemi warunkami:
Cenę wywołania stanowi suma 460.000 złr. a. w.
Każdy chęć kupna mający, złoży jako wadyum kwotę 12.500 złr. a. w. w gotówce lub papierach pupilarne bezpieczeństwo mających.
Na wyznaczonym terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek bądź cenę.
Wyciąg tabularny może być przejrzany w registraturze sądowej.
Zarazem uwiadamia się Franciszka Ksawerego Radziszewskiego, niewiadomego z miejsca pobytu, iż dla niego adw. dr. Kremer kuratorem, a adw. dr. Józef Rosenblatt tegoż zastępcą ustanowionym został.
Kraków, 27 marca 1885.

L 4796. (2100 2—3)
Na zaspokojenie wierzytelności 84 zł. 24 ct., 146 zł. 66 ct w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności Nr. 126 w Chłopówce, dłużnika Mikołaja Ruckiego własnej, ciało tabularne stanowiącej, dnia 22go maja 1885 o 9tej godzinie rano, na którymto terminie realność ta nawet poniżej ceny szacunkowej pozbytą zostanie.
Wadyum wynosi 25 zł. wa.
Resztę warunków powziąć można w registraturze tusądowej.
C. k. sąd powiatowy.
Kopyczyńce, 2 października 1884.

L. 2138. (2437 2—3)
C k. sąd powiatowy w Krościenku zawiadamia niniejszem, iż celem zaspokojenia należytości Mojżesza Engländera w kwocie 60 zł. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności włościańskiej w Szczawnicy wyżnej położonej, nk. 124 oznaczonej, Józefa i Anny Mastalskich własnej, dnia 28go maja, dnia 30 czerwca i dnia 3 sierpnia 1885 odbędzie się.
Krościenko, 15 stycznia 1885.

L. 11931. (2780 2—3)
Wadowicki c. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi w kwocie 100 zł. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 28 maja, 18 czerwca i 16go lipca 1885 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacya realności l. 143 w Zembrzycach w księdze gruntowej l. wyk. hip. 175 na Antoniego i Maryannę Mirochów zapisanej.
Cena wywołania 550 zł.
Wadyum 55 zł.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.
Wadowice, 18 marca 1885.

L. 897. (2804 2—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 220 zł. w. a. z pn. na rzecz Beili Ludmer odbędzie się w dniach 28go maja, 26 czerwca i 29 lipca 1885 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 163 w Tarnopolu położonej do Natana Milgram i Ettli Milgram należącej.
Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyższych dwóch terminach sprzedaną nie będzie, wynosi 900 zł. 57½ ct. w. a.
Wadyum 90 zł. a. w.
Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.
Dla wierzycieli, którzyby po dniu 22 grudnia 1883 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad actum p. adw. dra Sternklara, a zastępcą tegoż p. adw. dra Leiblingera.
Tarnopol, dnia 28 lutego 1885.

L. 1282. (2814 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Radziechowie ogłasza, iż celem ściągnięcia pretensyi Jana Olejnika 42 zł. 42 ct. odbędzie się w sądzie dnia 30 kwietnia, 2 czerwca i 2 lipca egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 32 w Ordowie, Jana Olejnika własnej.
Na pierwszych dwóch terminach zostanie realność ta tylko za cenę szacunkową, na trzecim i poniżej takowej sprzedana.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 525 zł.
Wadyum wynosi 53 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. Brzechowskiego w Radziechowie.
Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Radziechów, 17 marca 1885.

L. 7750. (2786 2—3)
W dniach 10 czerwca, 10 lipca i 10 sierpnia 1885 o godzinie 10 rano przymusowo sprzedaną będzie realność pod nk. 65 w Przedmieściu łańcuckiem położona l. w. h. 197 objęta a dłużnika Stanisława Brzezińskiego własna, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 1120 zł.
Cena szacunkowa wynosi 2200 zł.
Wadyum 220 zł.
Wpis hipoteczny i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Łańcut, 28 lutego 1885.

L 8417. (2787 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Łańcucie zawiadamia, że w dniach 8 czerwca, 13 lipca 1885 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 760 w Żołyni wsi położonej, Eliasza Leistyny a względnie tegoż spadkobierców Berla recte Bernarda, Markusa i Naftalego Leistynów własnej, na zaspokojenie pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 5000 zł. z pn.
Cenę wywołania stanowi suma 12000 zł. w. a.
Wadyum wynosi 1200 zł.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzec można w registraturze sądowej.
C. k. sąd powiatowy.
Łańcut, dnia 10 stycznia 1885.

L. 8869. (2573 2—3)
W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 5 czerwca i 10 lipca 1885 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 13 sierpnia 1885 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 116 według wyk. hip. 96 gminy Żelechów wielki Wasyla Hawryluka własnej, na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 360 zł. 13 ct. z pn.
Cena wywołania 550 zł.
Wadyum 55 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.
Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Erazma Janickiego w Kamionce.
W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 28 sierpnia 1885 godz. 10 rano.
C. k. sąd powiatowy.
Kamionka strumiłowa, 15 marca 1885.

L 7857. (2719 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Skałacie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Brainy Rozenzweig przeciw Hryńkowi Kociuk o 30 złr. w. a. z pn., przeprowadzi na dniu 28 kwietnia i 26 maja 1885 każdym razem o godz. 10 z rana, przymusową licytację realności dłużnika wyk. hip. l. 191 gminy Sorocko objętej, na 245 złr. ocenionej.
Przy obu tych terminach realność ta tylko powyżej lub za cenę szacunkową sprzedaną będzie, a gdyby ta sprzedaż do skutku przyjść nie mogła, natenczas do ułożenia warunków ułatwiających, wyznacza się termin na dzień 26 maja 1885 na 4 godzinę po południu.
Wadyum wynosi 10prc.; resztę warunków licytacyjnych można w tusądowej registraturze przejrzeć.
C k. sąd powiatowy.
Skałat, dnia 18 listopada 1884.

L. 9548. (2382 2—3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 163 złr. 14 ct. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 28 maja 1885 i dnia 25 czerwca 1885 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności lk. 78 w Wyciążu położonej Jacentego Bętkowskiego własnej.

Cena wywołania 1400 złr.

Wadyum 140 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 21 lipca 1885 o godz. 10 rano.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Schoen z substytucyą adw. dra Abłamowicza w Krakowie.

Kraków, dnia 14 marca 1885.

L. 2017. (2808 2—3)

Dnia 7go maja, dnia 11 czerwca i 2 lipca 1885, każdym razem o 11tej godzinie przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż publiczna realności pod lk. 134 w Grabowie położonej Andrija Dmytrowskiego własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, na zapłacenie Eizigowi Hellerowi sumy 16 złr. 36 ct. z pn. z tem, że realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim terminie także i niżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 150 złr.

Wadyum 15 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Dolina, dnia 21 marca 1885.

L. 2239. (2205 2—3)

C. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia resztującej pretensyi galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie w kwocie 2513 złr. 74 ct. w. a. z pn. odbędzie się publiczna przymusowa licytacya dóbr Bereznica szlachecka w okręgu sądowym Kałuskim położonych, do sukcessorów Nathana Schaffel należących w zabudowaniu sądowem biurze III w dwóch terminach a to 28 maja 1885 i 2 lipca 1885, każdym razem o godzinie 10tej z rana pod następującemi warunkami.

1. Cenę wywołania stanowi wartość dóbr 8.082 złr. w. a.

2. Dobra te sprzedane będą ryczałtowo jednakowoż nie niżej ceny wywołania.

3. Wadyum złożone być ma w kwocie 808 złr. w. a.

4. Gdyby dobra te w pierwszym i drugim terminie sprzedane nie zostały, natenczas wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 2go lipca 1885 o godzinie 4tej po południu.

5. Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzane być mogą w tusądowej registraturze.

O tem zawiadamia się wiadomych wierzycieli do rąk własnych a wszystkich wierzycieli którymby uchwała licytację dozwalająca albo wcale nie albo w należytym czasie doręczoną nie została i tych którzyby po dniu 1 lipca 1884 do tabuli weszli przez kuratora w osobie adwokata dr. Wurzla z substytucyą adwokata dra Fischlera ustanowionego i przez edykta.

Stanisławów, dnia 7 marca 1885.

L. 4164. (2019 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Żurawnie obwieszcza, że na zaspokojenie pretensyi Leizora Mandla w kwocie 70 złr. w. a. z pn. odbędzie się w tymże c. k. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności nietabularnej pod l. k. 13 sub. rep. 140 w Adamówce Semka i Naści Slipaczek własnej w dniach 28 maja 1885, 2 lipca 1885 i 6 sierpnia 1885, każdym razem o 10 godzinie przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej 370 złr. w. a, na trzecim terminie za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną będzie.

C. k. sąd powiatowy

Zurawno, dnia 10 stycznia 1885.

L. 9518. (2048 2—3)

W Żywieckim c. k. sądzie powiatowym odbędzie się na zaspokojenie pretensyi Walentego i Maryi Obtułowiczów w kwocie 173 złr. 25 ct. w. a., w dniach 27 maja i 1 lipca 1885 o godzinie 10 rano, przymusowa sprzedaż połowy domu pod nk. 144 w Żywcu z połową podwórca i ogródka z wyjątkiem kawałka gruntu „niwki" i „zagony" Heleny Chrobakiewiczowej własnej ciało tabularne stanowiącej.

Cena wywołania 1450 złr. w. a.

Wadyum 150 złr. w. a.

Gdyby realność ta na żadnym z tych terminów sprzedaną nie została wyznacza się termin na dzień 15 lipca 1885 o godzinie 10tej rano, na który się wierzycieli wzywa.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Żywiec, dnia 29 stycznia 1885.

L. 623. (2088 2—3)

Biecki sąd powiatowy ogłasza, że w dniu 1 czerwca 1885, w dniu 6 lipca 1885 i dniu 3 sierpnia 1885, każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądowym odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod nk. 8 w Rzepienniku marciszewskim położonej wyk hip. 7 ksiąg gruntowych objętej Marcina Wołkowicza własnej na zaspokojenie pretensyi Schai Regenbogena w sumie 90 złr. w. a. z pn.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 447 złr. w. a.

Wadyum wynosi 45 złr. w. a.

Protokół oszacowania, wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze pomienionego sądu.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wyznaczono termin na dzień 11go sierpnia 1885 o godzinie 9 rano.

Kuratorem ad actum dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono dra Karola Neumanna adwokata w Gorlicach.

Biecz, dnia 23 lutego 1885.

L. 283. (2087 2—3)

Biecki sąd powiatowy ogłasza, że w dniu 1 czerwca i dniu 6 lipca 1885, każdym razem o 10tej rano w gmachu sądowym odbędzie się egzekucyjna sprzedaż $^1/_4$ części realności pod nk. 202 w Rzepienniku biskupim położonej wykazem hipotecznym l. 202 ksiąg gruntowych na imię Józefa Bartusika intabulowanej celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa Zaliczkowego w Gorlicach.

Cenę wywołania stanowi suma 58 złr. 75 ct.

Wadyum 6 złr. w. a.

Protokół oszacowania wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze pomienionego sądu.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wyznaczono termin na dzień 3 sierpnia 1885.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono dra Karola Neumanna adwokata w Gorlicach.

Biecz, dnia 23 lutego 1885.

L. 7947. (2441 2—3)

W dniach 9 czerwca, 10 lipca, 11 sierpnia 1885 o godzinie 10 rano przymusowo sprzedaną będzie realność pod n. k. 677 w Rakszawie położona l. wyk. hip. 40 objęta a dłużnika Zacharyasza Leiby Lippla własna na zaspokojenie sumy 30 złr z pn.

Cena szacunkowa wynosi 180 złr. w. a.

Wadyum 18 złr.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony został kurator w osobie Ludwika Piwińskiego w Rakszawie.

C. k. sąd powiatowy

Łańcut, dnia 5 lutego 1885.

L. 1787. (2433 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 214 złr. z pn. odbędzie się na rzecz Jana Kutyby w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż posiadłości wykazem hipotecznym gminy katastr. Ostrów-Borek nr. 60 objętej, dłużnika Franciszka Jagły własnej, na 990 złr. w. a. oszacowanej w trzech terminach, mianowicie dnia 1 czerwca, 6 lipca i 10 sierpnia 1885 r., każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wadyum wynosi 99 złr. w. a.

Wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze sądowej.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem p. adw. dr. Zakrzewskiego w Bochni.

Bochnia, dnia 21 marca 1885.

L. 1347. (2188 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dębicy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Armatysa w kwocie 50 złr. w. a. z pn. odbędzie się dnia 21go maja, 25 czerwca i dnia 27 lipca 1885 r. każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności l. wyk. hip. 4 gminy Pustynia objętej masy spadkowej Stanisława Auczarskiego własnej.

Cena wywołania 600 złr.

Wadyum 60 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dębica, dnia 17 marca 1885.

L. 2207. (2132 2—3)

Sąd miejsko-delegowany Rzeszowski ogłasza, iż w dniach 26 maja, 26 czerwca i 4 sierpnia 1885, o godzinie 10tej przed południem, odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 131 w Cierpiszu (gmina katastr. Kraczkowa) położonej wedle wyk. hip. 332 Jakóba Strzałkowskiego własnej na rzecz Wolfa Adwokata o 45 złr. w. a. z pn., w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 285 złr. w. a., lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie także poniżej takowej.

Wadyum wynosi 29 złr. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Rzeszów, dnia 18 marca 1885.

L. 4630. (2323 2—3)

Dnia 3 czerwca 1885 o 10 godzinie rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 751 tab. 578 w Brodach Adolfa M. Horowitza własna na zaspokojenie c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego ze Lwowa pto 3934 złr. 9 ct., względnie 2490 złr. 2 ct. w. a z pn., która się odbędzie pod warunkami w tut. uchwale z 19go grudnia 1882 l. 17.149 poszczególnionymi w nr 130, 131, 132 Gazety Lwowskiej z 1883 roku ogłoszonymi a niniejszem o tyle zmienionymi, że ta realność sprzedaną będzie za jakąkolwiek bądź cenę nawet poniżej wartości 14.000 złr. w. a, że każdy z licytantów składa wadyum 5 prc.

Brody, dnia 30 marca 1885.

L. 14219. (2363 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie rozpisuje niniejszem w sprawie egzekucyjnej gal. kasy oszczędności we Lwowie przeciw spadkobiercom ś. p. Emilii Szydłowskiej celem zaspokojenia zalegających od wypożyczonego kapitału 4400 zł. w. a. rat, a to: 143 zł. 93 ct. z 7 proc zwłoki od dnia 2 października 1882, 144 zł. 18 ct. w. a. z 7 proc. odsetkami od dnia 9 kwietnia 1883, 144 zł. 40 ct. w. a. z 7 proc. odsetkami od dnia 9 października 1883, 144 zł. 65 ct. z 7 proc. odsetkami od dnia 9 kwietnia 1884, 144 zł. 91 ct. w. a. z 7 proc. odsetkami od dnia 9 października 1884, oraz po strąceniu powyższych rat reztującego kapitału 3738 zł. 52 ct. w. a. z 6 proc. odsetkami zwłoki od dnia 9 kwietnia 1885, tudzież kosztów niniejszego podania w kwocie 42 zł. 3 ct. w. a. przyznanych, z pominięciem w myśl rozp. ministr. z dnia 28 października 1865 l. 110 Dz. p. p. drugiego stopnia egzekucyi, przymusową licytacyę sprzedaż realności pod ll. 432 i 434$^1/_4$ we Lwowie położonych, wedle Dom 112 pag 1 n. 13 haer. i Dom. 49 pag. 333 n. 14 haer. do spadku po ś. p. Emilii Szydłowskiej należących, a wedle Dom. 112 pag. 20 n. 33 on. i Dom. 100 pag. 342 n. 44 on. dłużnej sumie za hipotekę służących, na rzecz galic. kasy oszczędności we Lwowie.

Licytacya odbędzie się w dwóch terminach, a to 28 maja 1885 i 2 lipca 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem w sali rozpraw tutejszego sądu, na których powyższe realności tylko wyżej lub za cenę wywołania 15000 zł. w. a. sprzedane będą.

Wadyum wynosi 1500 zł. w. a.

Na wypadek gdyby realność ta na powyższych terminach sprzedana nie została, wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków sprzedaży termin na dzień 3 lipca 1885 r.

Bliższe warunki licytacyjne, oraz wyciąg tabularny przejrzeć można w tut. sąd. registraturze

O tem zawiadamiamy obie strony oraz wiadomych wierzycieli do rąk własnych lub ich zastępców, zaś tych wierzycieli, którymby ta uchwała lub późniejsze z jakichkolwiek przyczyn doręczone być nie mogły, lub którzyby po dniu 19 października 1884 do tabuli weszli, do rąk obecnie ustanowionego kuratora w osobie adw. dra Dąbrowskiego z zastępstwem adw. dra Bunda, oraz niniejszym edyktem.

Lwów, dnia 28 marca 1885.

L. 10300. (2781 2—3)

W dniach 21 maja 1885, 18 czerwca 1885 i 16 lipca 1885 każdym razem o godzinie 9 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacya realności Salamona Koppelmana pod lk. 45 w Delatynie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, na zaspokojenie pretensyi funduszu indemnizacyjnego w kwocie 14 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 150 zł.

Wadyum 15 zł. w. a.

Przy trzecim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny wywołania jednak nie niżej sumy pokrywającej pretensye funduszu indemnizacyjnego sprzedane.

Gdyby na powyższych terminach realność w tych warunkach sprzedaną być nie mogła, wyznacza się do ułożenia warunków sprzedaż ułatwiających termin na dzień 16 lipca 1885 o godz. 4 po południu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Herscha Arzta z Delatyna.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Delatyn, dnia 30 października 1884.

L. 2458. (2811 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi przeciw Hryńkowi Ptaszyńskiemu pto 150 zł. licytowaną będzie w sądzie na dniu 21 maja, 23 czerwca i 4 sierpnia 1885 o 10 godzinie rano realność pod l. domu 33 w Hrebińcach położona, ciało tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kulików, 27 marca 1885.

L. 2138. (2810 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Marycego Lassniga przeciw Feliksowi i Annie Jezierkowskim pto 280 zł. z pn. licytowaną będzie w sądzie na dniu 21 maja, 23 czerwca i 4 sierpnia 1885 o 10 godzinie rano realność pod l. domu 496 w Kulikowie położona, ciało tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 6626 zł.

Wadyum 662 zł.

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sadowej

Kulików, 17 marca 1885.

L. 10650. (2782 2—3)

W dniach 21 maja 1885 i 18 czerwca 1885 każdym razem o godzinie 9 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacya realności Konstantego Mykietiuka pod lk. 620 subrep. l. 39 w Delatynie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 63 zł. 18 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł. w. a.

Gdyby na powyższych terminach realność wyżej ceny wywołania nie mogła być sprzedaną, wyznacza się do ułożenia warunków sprzedaż ułatwiających termin na 18go czerwca o godz. 4 po południu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Herscha Arzta z Delatyna.

Protokół zastawniczego opisania oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k sąd powiatowy.

Delatyn, dnia 15 listopada 1884.

L. 5001. (2784 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Husiatynie ogłasza, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Husiatynie pod l. 463 położonej wedle Instr. VII. str 169 tejże gminy, dłużnika Michała Haykowskiego własnej, na zaspokojenie pretensyi funduszu przepadłości w kwocie 14 zł. 25 ct., 142 zł. 45 ct itd. w dniach 28 maja 1885 i 25 czerwca 1885 każdym razem o godzinie 10 rano li tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 800 zł.

Gdyby nikt ceny szacunkowej nie ofiarował natenczas odbędzie się termin celem ułożenia ułatwiających warunków w dniu 30 lipca 1885 o godzinie 4 po połud. na który wzywa się wszystkich wierzycieli hip. z tem, że niejawiący się za przystępujących do większości wniosków wierzycieli uważani będą.

Wadyum wynosi 80 zł.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 22 lipca 1884 do tabuli weszli ustanowiono kuratorem p. Hruszkiewicza z Husiatyna

Husiatyn, 30 stycznia 1885.

L. 3215. (2508 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Rohatynie podaje do wiadomości, iż w celu ściągnięcia sum 45 zł. 36 ct., 45 zł. 36 ct. i 562 zł. 1 ct. a. w. z pn, na rzecz c. k. uprz. gal. akcyj. Banku hipotecznego, odbędzie się dnia 26 maja 1885 o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności lk. 138 w Rohatynie, wedle Dom Tom. III pag. 149 Nr. VII haer. dłużnika Leiby Dursta własnej, za jakąkolwiek także niżej ceny szacunkowej 1600 zł. aw. ofiarowaną cenę; wadyum 80 złr.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 15go stycznia 1884 prawo zastawu nabyli i dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony kuratorem p. Konstanty Teliszewski w Rohatynie.

Rohatyn, dnia 7 kwietnia 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 6695. (2341 3—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wzywa niniejszem edyktem wszystkich tych którzyby zagubioną książeczkę wkładkową galic. Banku kredytowego nr 8437 dnia 10 września 1879 na okaziciela wystawioną na pierwotną wkładkę 350 złr. w. a., w skutek dalszych wkładek z końcem grudnia 1884 na 1208 złr. 16 ct. w. a., wreszcie w skutek narosłych odsetek z dniem 1 stycznia 1885 na 1257 złr. 56 ct. w. a. opiewającą, i p. Teresy Barączowej własność rzekomo stanowiącą w swoich mieli rękach, aby w przeciągu 45iu dni od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej Gazecie Lwowskiej licząc, prawa swe do opisanej książeczki zgłosili i takową sądowi przedłożyli, gdyż w razie przeciwnym książeczka ta za amortyzowaną uznaną zostanie.

Lwów, dnia 28 marca 1885.

Z. 5346. (2482 3—3)

Den, dem Wohnorte nach unbekannten Pinkas und Rifke Herzberg wird ein Kurator in der Person des Hr Selig Peigert bestellt, mit Dekret versehen, und demselben die für seine Kuranden bestimmten Tabularbescheide vom 10. August 1882, Z. 3889, womit über Ansuchen des Pesache Federbusch die Einverleibung des mit dem Gesuche vom 24 Juli 1882 Z. 3889 angemeldeten Servitutsrechtes in der Mauer der Realität sub Nr konskr. 413 von der Ringseite einen 180 Centimeter hohen und 80 Centimeter breiten Kasten, halten zu dürfen, als eine alte Post mit der Priorität des 24. Juli 1882 im Lastenstande der besagten Realität zu Gunsten des Pesache Federbusch bewilligt worden ist, zugestellt.

Wovon die Kuranden verständigt werden

K. k. Bezirksgericht.

Rawa, 25. Juli 1884.

L. 2599. (2380)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy polecił uwidocznić w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo handlowe i kredytowe ziemskie przemysłowe w Strusowie" pod poz. 14 z pisanej, że Członek Dyrekcyi tego stowarzyszenia zmienił się, gdyż wystąpił sekretarz Maier Berisch Zimmet, a na miejsce jego wybrany został na sekretarza dyrekcyi Samuel Reisberg.

Tarnopol, 28 lutego 1885.

L. 3441. (2396)

C. k sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że dnia 21 stycznia 1885 firmę „Kornel Piller" dla drukarni, litografii i giserni we Lwowie z rejestru handlowego dla firm pojedyńczych w ks. II str. 100 poz. 659/2 wykreślono, a natomiast firmę „Piller i Spółka" dla drukarni i litografii we Lwowie w rejestrze handlowym dla firm spółkowych w ks. II str. 80 poz. 227 wpisano i przy takowej uwidoczniono, że właścicielami jej są Kornel Piller i Liberat Zajączkowski we Lwowie zamieszkali, że firma ta ma siedzibę we Lwowie, że spółka ta rozpoczęła swą czynność z dniem 23 października 1884, tudzież że obaj spólnicy każdy z osobna są uprawnieni firmę powyższą podpisywać.

Lwów, dnia 7 lutego 1885.

L. 3846. (2477)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, iż równocześnie zarządza wpisanie przy firmie: Towarzystwo wzajemnego kredytu mieszczan w Stanisławowie zarejestrowane z ograniczoną poręką (poz. 26) że na walnem zgromadzeniu powyższego towarzystwa dnia 15 marca 1885 pan dr. Joachim Rosenberg na dyrektora, zaś dnia 23 listopada 1884 pan Paweł Swiderski, na zastępcę dyrektora tegoż towarzystwa wybrani zostali

Stanisławów, 26 marca 1885.

L. 3923. (2498)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 26 marca 1885 l. 4140 wpisaną została do rejestru handlowego dla Towarzystw zarobkowych i gospodarczych firma: „Towarzystwo szewców i garbarzy w Pruchniku pod wezwaniem Matki Boskiej Pocieszenia, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką", z dodatkiem że statut Towarzystwa pod powyższą firmą zawiązanego jest z daty Pruchnik, dnia 19. stycznia 1885, zaś siedziba Towarzystwa jest w Pruchniku, iż celem towarzystwa jest dostarczanie członkom przez hurtowne zakupno, surowych materyałów, pośredniczyć w sprzedaży gotowych wyrobów, ułatwiać kredyt członkom oraz dopomódz w ulepszeniu obydwu działów przemysłu, że czas trwania tego stowarzyszenia jest nieograniczony, że członkami Dyrekcyi stowarzyszenia obrani zostali na konstytującym zgromadzeniu dnia 25 stycznia 1885 Andrzej Ledworzyw dyrektorem, Dyonizy Pankiewicz kasyerem, Bartłomiej Krasicki kontrolorem zaś Stanisław Gryziecki zastępcą dyrektora, Marcin Feresz zastępcą kasyera, zaś Michał Gardziel zastępcą kontrolora, wszyscy w Pruchniku zamieszkali, że wszelkie ogłoszenia i zawiadomienia w sprawach towarzystwa mają być podpisane przez dwóch członków dyrekcyi, zaś zaproszenie na walne zgromadzenie, jeżeli niepochodzą od dyrekcyi podpisują prezes i sekretarz rady nadzorczej, że udział każdego członka wynosi kwotę minimalną 30 zł., że każdy członek za spełnienie zobowiązań towarzystwa wobec osób trzecich odpowiada trzykrotnym udziałem, że podpis w ten sposób uskuteczniony będzie, iż pod firmą towarzystwa członkowie dyrekcyi podpisują swe nazwiska i takowy obowiązuje prawnie towarzystwo wobec osób trzecich tylko wtedy, gdy wszyscy trzej członkowie Dyrekcyi podpis swój położą.

Przemyśl, 1 kwietnia 1885.

L. 5158. (2566)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, że w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy wpisanej tamże firmie „Tarnopolskie stowarzyszenie urzędników zaliczkowe i konsumowe z poręką ograniczoną zarejestrowane" uwidoczniono, że Walne zgromadzenie tarnopolskiego stowarzyszenia urzędników zaliczkowego i konsumowego z poręką ograniczoną zarejestrowanego na dniu 29 marca 1885 odbyte uchwaliło zmienić statut w ten sposób, iż do Dyrekcyi wybiera trzech członków i dwóch zastępców na lat trzy, zaś do Rady nadzorczej 5 członków i 2 zastępców również na lat trzy.

Do Dyrekcyi zostali wybrani na członków: 1. Lew Szechowicz c. k. adjunkt sądowy, 2. Bazyli Tychowski, c. k. komisarz skarb.; 3. Hipolit Wyrozumski, c. k. kancelista sądowy; na zastępców: 1 Mikołaj Pleszkiewicz, nauczyciel gimnaz.; 2. Wiktor Hrab, c. k. adjunkt sąd. Prezesem dyrekcyi wybrano Lwa Szechowicza, zastępcą tegoż Bazylego Tychowskiego.

Tarnopol, 11 kwietnia 1885.

L. 2303. (2761 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Limanowy z przyczyny wniesionego przez Mojżesza Salkę Lejb Ratze Zimmetbaumów na dniu 30go marca 1885, l. 2303 uzupełnianego pozwu o wła sność i intabulacyę, prawa własności wykazem hip. 41 objętej realności pod nr. 29 w Limanowy, ustanawia dla niewiadomych, z obecnego miejsca pobytu spółpozwanych Michała Michalskiego, Szymona Paducha i Teresę z Lasków Paduchowej, kuratorem adwokata dr. Żelechowskiego z Nowego Sącza i do ustnej rozprawy wyznacza w gmachu sądowym termin na 7 maja 1885 o 10 rano pod rygorem prawa.

Wzywa się ich więc aby ustanowionemu kuratorowi dostarczyli ku ich obronie służących środków lub aby sobie innego obrali zastępcę i o tem donieśli sądowi.

C. k. sąd powiatowy.

Limanowa, dnia 4 kwietnia 1885.

L. 786 (2767 2—3)

Edykt c. k. sądu powiatowego w Kutach zawiadamia Andryja Gilewicz niewiadomego z życia i miejsca pobytu, że Elik Gajer wniósł przeciw niemu pod dniem 2 lutego 1885 do l. 786 pozew drobiazgowy o 60 złr. w. a. z pn, na który termin do rozprawy na 8 maja 1885 wyznaczono i pozwanemu kuratora w osobie Mendla Kamera ustanowiono.

Wzywa się zatem Andryja Gilewicz, by kuratorowi informacyę udzielił lub innego pełnomocnika sobie ustanowił. inaczej bowiem złe skutki sam sobie przypisze.

C. k. sąd powiatowy.

Kuty, dnia 28 lutego 1885.

L. 2939. (2718 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kolbuszowie zawiadamia Szaię Hirschena, że przeciwko niemu pozew o zapłacenie kwoty 125 złr wniesiony został w załatwieniu, którego termin do sumarycznej rozprawy na dzień 19go maja 1885 o godzinie 10tej przed południem wyznaczony został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Szaji Hirschena wiadomem nie jest, przeto ustanowiono dla niego kuratora w osobie c. k. notaryusza z Koibuszowy Józefa Lityńskiego z którym spór wytoczony przeprowadzony będzie.

Poleca się zatem pozwanemu, aby na terminie do rozprawy wyznaczonym albo sam się stawił albo potrzebne do obrony dokumenta ustanowionemu zastępcy udzielił lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż w razie przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać musi.

Kolbuszowa, dnia 11 kwietnia 1885.

L. 1610. (2496 1—3)

Dla niewiadomego z miejsca pobytu Zacharyasza Krzystofowicza ustanowił c. k. sąd obwodowy kuratora adw. dr. Zakrzewskiego z substytucyą adw. dr. Rascha i doręczył pierwszemu uchwałę tabularną z dnia 27 listopada 1884 l. 11562.

Kołomyja, 26 lutego 1885.

L. 1608. (2501 1—3)

C. k. sąd deleg. miejski krakowski zawiadamia, iż 16 października 1875 zmarła Maryanna z Karkosiów Tyrkowa konkurująca do spadku po śp. Wincentym Tyrce bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy tutejszemu sądowi nie jest wiadomem, czy i którym osobom do tej części spadku prawa spadkowe przysługują, przeto ustanawiając dla tej części spadku kuratorem adwokata dra Weigla, wzywa się wszystkich, którzy z jakiegokolwiek tytułu prawnego prawa do tego spadku sobie roszczą, aby w przeciągu roku od daty edyktu prawa swoje zgłosili i udowadniając takowe deklaracye do spadku wnieśli, gdyż w przeciwnym razie część spadku po Wincentym Tyrce na śp. Maryannę z Karkosiów Tyrkową przypadająca, skarbowi jako bezdziedziczna przyznaną będzie.

Kraków, 6 kwietnia 1877.

L. 643. (2495 1—3)

Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że na dniu 3 lutego 1873 zmarł w Słobudce leśnej bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli Grzegorz Berezowski.

Gdy sądowi miejsce pobytu ustawowego spadkobiercy Aleksandra Berezowskiego znanem nie jest, przeto wzywa się tegoż, aby w przeciągu roku od dnia poniższego w tutejszym sądzie się zgłosił i oświadczenie do spadku wniósł, ileże w przeciwnym razie pertraktacya spadku z ustanowionym dlań kuratorem Mikołajem Dutczakiem Iwanowego i wiadomymi spadkobiercami przeprowadzoną zostanie.

Kołomyja, 5 lutego 1885.

L. 1640. (2494 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach zawiadamia z życia i z miejsca pobytu niewiadomego Dmytra Hawaluka, że dla niego ustanowiono kuratorem adw. dra Tupeca w sprawie Resli Falek przeciw Jakóbowi Apfel o intabulacyę kwoty 100 zł. a. w. zpn. w stanie biernym sumy 150# na realności pod lk. 276 w Brzeżanach mieście, Dmytra Hawaluka własnej, na rzecz Jakóba Apfel zahipotekowanej, któremu równocześnie doręcza uchwałę c. k. sądu powiatowego w Brzeżanach z dnia 30 października 1883 l. 10042 dozwalającą rzeczoną intabulacyę.

Brzeżany, 31 grudnia 1884.

L. 7476. (2560 1—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie na prośbę Saula Proppera wzywa każdego posiadacza zagubionego kwitu zastawniczego krakowskiej filii c. k. uprzyw. galicyjskiego Banku hipotecznego z dnia 19 października 1883 l. 3407 na los miasta Krakowa Nr. 24045, ażeby w przeciągu roku takowy tem pewniej okazał, ile że w razie przeciwnym dokument ten za niebyły uważanym, a wystawca na mocy takowego do żadnej odpowiedzialności obowiązanym nie będzie.

Kraków, 20 marca 1885.

L. 3355. (2499 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu i życia Jerzego Horodyskiego i Michała Dwernickiego, względnie tychże niewiadomych z imienia i miejsca pobytu spadkobierców i prawonabywców, że z powodu pozwu de praes. 19 marca 1885 l. 3355 przeciw nim przez adw. dra Wołosińskiego jako sekwestratora dochodów z dóbr Hordynia i części dóbr dynia o intabulacyę wykreślenia ze stanu biernego części dóbr Hordynia kontraktu zastawu z 17 września 1751 i sumy 20.000 zł. pol. dom. 60 pag. 227 n. 11 on. wpisanych ze wszystkiemi odnośnemi pozycyami i nadciężarem wniesionego zadekretowanego równocześnie do wniesienia pisemnej obrony w przeciągu dni 90 ustanowił im kuratora w osobie p. adw. dra Kohna ze substytucyą p. adw. dra Fiternika w Samborze zamieszkałych, któremu potrzebną w niniejszem sporze informacyę przesłać lub też innego zastępcę sądowi wskazać winni, w przeciwnym razie bowiem przypiszą sobie sami z zaniedbania wyniknąć mogące skutki.

Sambor, 31 marca 1885.

L. 8196. (2561 1—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie na prośbę Juliana Zubrzyckiego wzywa każdego, ktoby się znajdował w posiadaniu książeczki wkładkowej Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie Nr. 2171 oznaczonej, na imię: „Zubrzycki" wystawionej i na 5000 zł. a po straceniu podniesionych już 2000 zł. w. a. obecnie na 3000 zł. z odsetkami opiewającej, ażeby w przeciągu roku od trzeciego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej" licząc, takową tem pewniej przedłożył, ile że w razie przeciwnym takowa książeczka za nieistniejącą uznaną, a wystawca takowej temuż za nią odpowiedzialnym nie będzie

Kraków, dnia 27 marca 1885.

L. 4753. (2599 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. czyni niniejszem wiadomo, że ustanowił w sprawie sumarycznej Franciszka bar. Romaszkana przez adw. dra Kwiatkowskiego działającego powoda przeciw Salamonowi Grünberg o rozwiązanie kontraktów dzierżawnych z 16 kwietnia 1882 i 6 grudnia 1883 zpn. ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Salamona Grünberga kuratorem ad actum adw. dr. Katzenellenbogena z zastępstwem adw. dra Wurzla i wzywa tegoż, by ustanowionemu kuratorowi swemu potrzebną w powyższej sprawie udzielił informacyę lub innego obrał sobie zastępcą i tegoż tut. sądowi wymienił. Pozew wniesiono dnia 30 grudnia 1884 l. 21800, a termin do rozprawy wyznacza się na dzień 6 maja 1885 o godz. 9 rano.

Stanisławów, 20 marca 1885.

L. 5433. (2562 1—3)

Z powodu prośby, wniesionej przez Annę Rega z Grabna o uznanie za umarłego jej męża Wojciecha Regi, który według twierdzenia podającej jako rezerwista przy 57 pułku piechoty w r. 1866 odbywał kampanię prusko-austryacką, był w bitwie pod Königrätzem w dniu 3. lipca 1866 r. a po bitwie tej już więcej widzianym nie był i nikomu o sobie nie doniósł, c. k. sąd krajowy wzywa każdego, ktoby miał pewną wiadomość, iż tenże Wojciech Rega żyje, lub ktoby był naocznym świadkiem jego śmierci albo skąd innąd o śmierci tegoż miał pewną wiadomość, aby najdalej do końca maja 1886 r. o życiu i miejscu pobytu Wojciecha Regi lub o szczegółach śmierci jego sądowi krajowemu w Krakowie lub kuratorowi adw. dr. Józefowi Kremerowi w Krakowie doniósł.

Kraków, 6 marca 1885.

L. 3278. (2565 1—3)

C. k. sąd obwodowy zawiadamia niezanych z miejsca pobytu Süssmana Pfau, Jana Wieczyńskiego, Władysława Lewickiego Ozyasza L. Horowitza, Breindle Lubinger, Race Szramik Chane Reiss, Abrahama Wein, Salamona Leibe Platz, Mojżesza Pins, Salamona Natanson, Mirle Birnbaum, A. H. Weinreba, H. Lewera, wreszcie Jana Gasparskiego, że na prośbę Jana Banatowskiego, Karola Banatowskiego i Wincentego Waligórskiego dozwolono wydzielenie osobnych ciał tabularnych z majętności Zbrzyż w powiecie Borszczowskim położonej, a dla nich jako wierzycieli hipotecznych, w celu doręczenia odnośnej uchwały kuratora w osobie adw. dra Luczakowskiego z substytucyą adw. dra Kwiatkowskiego ustanowiono.

Tarnopol, 14 marca 1885.

L. 6193. (2529 1—3)

C. k. sąd krajowy czyni wiadomem, iż Jan Feliks 2 im. Makowski, Waleryan Makowski i Konstancya Makowska przez pełnomocnika swego adw dra Władysława Matkiewicza w Krakowie wnieśli podanie de praes. 5 marca 1885 l. 6193, a względnie de praes. 19 marca 1884 l. 7047 do tutejszego sądu, o uznanie za zmarłą Joanny Makowskiej, która była córką Antoniny Makowskiej, a siostrzenicą X. Wawrzyńca Zderkiewicza zmarłego dnia 31 sierpnia 1843 w Płokach powiatu Chrzanowskiego, już podówczas z miejsca pobytu niewiadomą i wzywa wszystkich, którzyby jakiekolwiek wiadomości o tejże Joannie Makowskiej mieli, ażeby o takowych tut. c. k. sądowi krajowemu lub też kuratorowi adw. dr. Hajdukiewiczowi w Krakowie do dnia 1 maja 1886 donieśli, a zarazem zawiadamia się, iż orzeczenie co do powyż wzmiankowanych podań o uznanie Joanny Makowskiej za zmarłą po upływie tego czasu nastąpi.

Kraków, 21 marca 1885.

L. 4505. (2476 1—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Jakóba Kitej, że na prośbę stanisławowskiej firmy handlowej L. et Angermann wydano przeciw niemu dnia 4 lutego 1885 do l. 1578 nakaz zapłaty sumy weksl. wej 476 zł 24 ct zpn. i takowy ustanowionemu dlań kuratorowi tutejszemu adw. dr. Wurzel doręczono z wezwaniem, ażeby potrzebne do zarzutów informacyę udzielił kuratorowi lub innego zastępcę sobie obrał, i sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki z zaniedbania wynikłe sam sobie przypisać będzie musiał.

Stanisławów, 1 kwietnia 1885.

L 637. (2092 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach w sprawie ekstrykacyjnej wydzielonego z ekstrykacyi dóbr Mużyłowa dożywocia Tekli Wład dla niewiadomych z miejsca pobytu spadkobierców Salamona Nathansohna, jako to: Beili vel Betti Nathansohn zamęż. Brodzkiej Bernharda Nathansohna i Hermana Nathansohna ustanawia kuratora w osobie adw. dr. Karola Gottlieba ze substytucyą adw. dra Leona Madejskiego i doręcza pierwszemu uchwały c. k. sądu obwodowego w Złoczowie z dnia 10. maja 1884 l. 3642, 3643, 3644, tudzież z dnia 26 lipca 1884 l. 7244.

Brzeżany, 13 marca 1885.

L. 1477. (2824 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Kijasa, że Marya Zackiewicz wytoczyła pod dniem 9 maja 1884, l. 1477 przeciw niemu i innym pozew o zniesienie współwłasności posiadłości lwh. 504 gminy Ciężkowice objętej w skutek czego ustanowiono dla Józefa Kijasa kuratora w osobie Walentego Sorysiewicza w Ciężkowicach i wyznaczono do rozprawy ustnej termin na dzień 30go maja 1885, o godzinie 10 rano.

Józefowi Kijasowi poleca się, ażeby na powyższym terminie albo osobiście stanął lub ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacyj udzielił, lub wreszcie innego zastępcę sobie obrał i o tem sądowi wcześnie doniósł, bo inaczej wszelkie złe skutki ze zaniedbania obrony sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd powiatowy
Ciężkowice, dnia 13 kwietnia 1885.

L. 10460. (2756 1—3)

C. k. sąd powiatowy m. d S. I. we Lwowie, podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 6 stycznia 1885 zeszła ze świata we Lwowie Golde Goldberg, rodem z Białego stoku w cesarstwie rosyjskiem, gubernii Grodzieńskiej, pozostawiając czysty spadek w kwocie 42·479 złr. 51 cnt. wa. w papierach Towarzystwa kredytowego ziemskiego, w gotówce i kosztownościach.

Ponieważ sąd ten niema wiadomości dokładnej czy i które osoby mają prawo do jej spadku, przeto wzywa wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, by w przeciągu jednego roku od dnia niżej wymienionego licząc, zgłosili się ze swemi prawami do tego spadku i wykazując swoje prawa dziedziczenia wnieśli oświadczenie do spadku; ileże w przeciwnym razie spadek ten dla którego tymczasowo adw. dr. Waldmann z zastępstwem adw. dr. Sokala kuratorem spuścizny ustanowiony został, z tymi przeprowadzony będzie którzy do spadku się oświadczą i tytuł prawa dziedziczenia wykażą zaś część spadku nieprzyjęta, lub gdyby nikt się nie oświadczył, cały spadek przez Państwo jako bezdziedziczny ściągnięty zostanie.

We Lwowie, dnia 27 stycznia 1885.

Konkursa.

L. 40/pr. (2755 2—3)

C. k. galic. Dyrekcya dóbr państwowych we Lwowie rozpisuje niniejszem konkurs celem obsadzenia posady c. k. nadinżyniera leśnictwa z poborami VIII klasy rangi.

Podania zawierające dowody co do wieku, fizycznej zdolności do służby, odbytych nauk ogólnych i zawodowych, tudzież co do złożonego egzaminu dla służby technicznej w państwowej administracyi leśnej, dalej co do znajomości języków krajowych i niemieckiego niemniej dotychczasowego zatrudnienia, wnieść należy w drodze przepisanej do 15 maja b. r. do Prezydyum c. k. Dyrekcyi dóbr państwowych we Lwowie.

C. k. Dyrekcya lasów i domen.
Lwów, dnia 23 kwietnia 1885.

L. 19736. (2724 2—3)

W celu nadania czterech galicyjskich miejsc funduszowych w c k. Akademii Maryi Teresy we Wiedniu ogłasza się niniejszem konkurs.

Kto więc życzy sobie umieścić w tej Akademii syna lub młodzieńca poruczonego jego opiece, winien wnieść do Wydziału krajowego prośbę najdalej do dnia 20. maja 1885 z następującymi załącznikami:

1. Metryką chrztu kandydata, należycie legalizowaną na dowód, że tenże ukończył rok ósmy, a nie przekroczył roku dwunastego swego życia.

2. Swiadectwem szkolnem na dowód, że kandydat ukończył z dobrym postępem przynajmniej trzecią klasę szkół pospolitych tak zwanych dawniej „normalnych“.

Jeżeli kandydat uczył się dotychczas prywatnie, należy dołączyć oprócz świadectwa szkolnego, świadectwo moralności, wydane przez miejscowy urząd parafialny.

3. Swiadectwem lekarskiem o stanie zdrowia kandydata wystawionem przez c. k. protomedyka lub c. k. lekarza powiatego, tudzież poświadczeniem o przebyciu szczepionej lub naturalnej ospy.

4. Swiadectwem o stanie majątkowym wydanem przez miejscowy urząd parafialny, a zatwierdzonem przez Zwierzchność gminną i c. k. starostwo powiatowe, w którem wyrazić należy, czyli kandydat ma rodzeństwo i jak liczne, nakoniec

5. Deklaracyą proszącego, że w razie przyjęcia do Akademii sprawi kandydatowi wyprawę i będzie płacił do kasy zakładowej na uboczne wydatki corocznie po 200 zł.

Program Akademii oraz informacye o szczegółach wyprawy dla ucznia można przejrzeć w archiwum Wydziału krajowego (gmach sejmowy na dole).

Przyjęcie do Akademii nastąpi w ciągu pierwszego półrocza szkolnego 1885/6.

Podania wniesione po upływie terminu konkursowego, albo też na ręce innej władzy nie będą uwzględnione.

Z Wydziału krajowego królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 21. kwietnia 1885.

L. 331/R. o. s. (2774 2—3)

Celem obsadzenia posad nauczycielskich przy szkołach ludowych okręgu nadworniańskiego rozpisuje się niniejszem konkurs, a to:

I. W powiecie Bohorodczańskim:

a) przy czteroklasowej etatowej szkole mięszanej w Bohorodczanach z wykładowym językiem polskim posada młodszego nauczyciela z płacą 270 zł. w. a. rocznie.

b) przy 2-klasowej etatowej szkole mięszanej w Łyscu z wykładowym językiem polskim posada drugiego nauczyciela z płacą 450 złr. w. a. rocznie.

II. W powiecie nadworniańskim:

a) przy czteroklasowej szkole męskiej w Nadwórnie posada kierującego nauczyciela z płacą 500 zł. i dodatkiem za kierownictwo 50 złr. rocznie, oraz z wolnem pomieszkaniem.

W razie posunięcia się na powyższą posadę jednego z miejscowych nauczycieli, otwiera się posada starszego nauczyciela z płacą 500 zł. rocznie, tudzież posada młodszego nauczyciela z płacą 300 zł. rocznie.

b) przy 2-klasowej szkole dziewcząt w Nadwórnie posada młodsze, nauczycielki z płacą rocznych 300 zł. Tak w 4-klasowej szkole męskiej, jak i 2-klasowej szkole żeńskiej język wykładowy polski.

c) Posady nauczycielskie przy szkołach etatowych jednoklasowych z wykładowym językiem ruskim, a mianowicie:

w Pniowiu z płacą 400 zł;

w Kamiennej i Paryszczu z płacą 300 zł. i wolnem mieszkaniem.

d) Posady nauczycielskie przy szkołach filialnych (z językiem wykładowym ruskim) z płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem, jak:

w Cucyłowie, Dorze, Majdanie górnym, Nazawizowie, Przerośla, Skopowce, Strupkowie, Tarnowicy leśnej. Weleśnicy dolnej i górnej, Wołosowie i Zielonej.

Kandydaci i kandydatki mają wnieść swoje podania w sposób wskazany art. 3 ustawy szkolnej do c. k. okręgowej Rady szkolnej w Nadwórnie najdalej do 10go czerwca b. r. za pośrednictwem swoich władz przełożonych i tych Rad szkolnych okręgowych, pod których zwierzchnictwem zostają.

C. k. okręgowa Rada szkolna
Nadwórna, dnia 22 kwietnia 1885.
Przewodniczący: *Chądzyński.*

Z. 5461. (2672 3—3)

Edict.

Drei Kaiserin „Maria Theresia“ Stiftplätze in der k. k. Teresianischen Akademie in Wien.

In der k. k. Theresianischen Akademie in Wien kommen mit Schluß des II. Semesters des Studienjahres 1884|85 drei Kaiserin „Maria Theresia“ Stiftplätze zur Besetzung wozu adelige Jünglinge katolischer Religion welche das 8te Lebensjahr bereits erreicht, und das 12te noch nicht überschritten haben, berufen sind.

Die Gesuche sind mit der Nachweisung über den Adel mit dem Taufscheine Impfungs und Gesundheitszengnisse dann mit den Schulzeugnissen der letzten 2 Semester zu belegen.

Sie haben Namen, Charakter und Wohnort der Eltern des Candidaten, bei Verwaiten die Nachweisung dieses Umstandes, die Verdiensti des Vaters oder der Familie überhaupt, das Einkommen und die Vermögensverhältnisse der Eltern und des Candidateu, die Zahl der versorgten und unversorgten Geschwister sowie die allfälligen Genüße des Candidaten oder seiner Geschwister aus öffentlichen Kassen oder Stiftungen mit dem einschlägigen schriftlichen Belegen zu enthalten.

Auch ist die Erklärung abzugeben, daß und vom wem für den Candidaten die jährlichen Nebenauslagen in dem aus der Stiftungs Dotation nicht bedeckten Restbetrage pr. 200 fl. werden bestritten werden. — Da bei der Würdigung der einlangenden Gesuche lediglich die in denselben angeführten Daaten und die bezüglichen beigebrachten Belege in Betracht kommen, sind Berufungen auf etwa in früheren Bewerbungsgesuchen gemachten Angaben oder damals vorgelegte. Behelfe zu vermenden.

Die Gesuche sind an das Ministerium des Inneren zu stilisiren und längstens bis **19 Mai** l. J. bei jener politischen Landesbehörde einzubringen, in deren Verwaltungs-Gebiethe der Bewerber seinen Wohnsitz hat.

Gesuche von Personen welche unter der Militair Gerichtsbarkeit stehen sind im Wege ihr vargesetzten Militair-Commanden an die betreffende politische Landesbehörde zu richten.

K. k. Miuistertum des Inneren.
Wien, 7 April 1885.

Księgi gruntowe.

L. 2711. (2830)

Akta założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Stroże niżnie składa się do przejrzenia w sądzie tutejszym.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania, mogą być wnoszone do dnia 6 maja 1885.

C. k. komisya hipoteczna.
Grybów, 24 kwietnia 1885.

L. 326. (2404 3—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla gmin katastralnych następujących:

Jastrzębiec, Wulka Niedźwiecka, w okręgu sądu powiatowego w Leżajsku;

Dubas, Zarembki i Przedbórz, w okręgu sądu powiatowego w Kolbuszowej;

Jawornik pod Niebylcem, w okręgu sądu powiatowego w Strzyżowie;

Trześn i Wielowieś, w okręgu sądu powiatowego w Tarnobrzegu;

Mirocin, w okręgu sądu powiatowego w Przeworsku;

Łąka II część, w okręgu sądu powiatowego w Głogowie;

Zarzyce, w okręgu sądu powiatowego w Ulanowie;

Terliczka, Wólka pod lasem i Palikówka, w okręgu sądu powiatowego miejsko-delegowanego w Rzeszowie;

Łęki, w okręgu sądu powiatowego w Brzeku;

Brzoskwinia, w okręgu sądu powiatowego w Liszkach;

Buczyna z Dąbrowicą i Grabiną, w okręgu sądu powiatowego w Bochni;

Pawlikowice, Taszyce, Rożnowa, Rzeszotary, Jawczyce i Podstolice, w okręgu sądu powiatowego w Wieliczce;

Wola Dembowiecka, w okręgu sądu powiatowego w Jaśle;

Zdziarzec, w okręgu sądu powiatowego w Radomyślu;

Wola Grebeszowska, Grembosów i Kozłów, w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowej;

Lgota, w okręgu sądu powiatowego miejsko delegowanego w Wadowicach;

Marcy Poręba, w okręgu sądu powiatowego w Kalwaryi;

Rąbkowa i Łęki, w okręgu sądu powiatowego miejsko delegowanego w Nowym Sączu;

Gładyszów, w okręgu sądu powiatowego w Gorlicach położonych; otwarto nowe księgi gruntowe i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z 31 października 1883 l. 17755, do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienionemi księgami gruntowemi objętych, z dniem 31 grudnia 1884 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych księgach uskutecznionego, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty do dnia 1 września 1885 włącznie, w tym sądzie powiatowym, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutków wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków, 28 stycznia 1885.

Doniesienia prywatne.

L. 310. (2470 1—2)

Komitetowi urządzającemu wielką loteryę fantową na dochód zakładu sierocińskiego w Przemyślu udzielili koncesyi do zbierania datków pieniężnych i fantów na dochód tegoż zakładu sierocińskiego:

Jego Ekscelencya Pan c. k. Namiestnik, Alfred baron Kraus, reskryptem z dnia 5 marca 1885 l. 26076 na Czechy;

Jego Ekscelencya Fryderyk hrabia Schönborn. reskryptem z dnia 17go marca 1885 l 1227 pr, na Morawę;

Jaśnie Wielmożny Pan Oliwier margrabia Bàcquehem, Prezydent krajowy w Opawie, reskryptem z dnia 5go marca 1885 l. 3551 na górny i dolny Szląsk.

Dla wykonania kolekty wysłani zostaną kolektanci do Szląska, Morawy i Czech jeszcze w bieżącym miesiącu Są także widoki uzyskania zezwolenia do zbierania datków w tym samym celu na Tyrol, Styryę niższą i wyższą Austryę. Komitet powyższy ma już zebranych przeszło 6000 przedmiotów przeznaczonych do wylosowania przedstawiających wartość przeszło 15000 zł. tudzież znaczny fundusz w gotówce, na ewentualne zakupno brakującej ilości fantów, pokończył już w dwóch trzecich częściach roboty przygotowawcze: loterya ta rokuje przeto jak najpomyślniejsze rezultaty tem więcej, że sprawa protektoratu Najdostojniejszej Następczyni Tronu arcyksiężnej Stefanii dla powyższego zakładu sierocińskiego znajduje się w toku załatwienia.

Na wielką loteryę fantową sierocińską w Przemyślu nadesłali:

	fantów sztuk	w gotówce złr.	ct.
A). Obywatele dolnej Austryi:			
Przewielebny ksiądz Antoni Pfeiffer, prowincyał przy kościele św. Pawła w Wiedniu	—	3	—
Przewielebny ksiądz Maksymilian Siegl, zawiadowca parafii kościoła św. Michała w Wiedniu	—	3	—
Przewielebny ksiądz Józef Kraft, rektor w Eggenburgu	—	3	—
Przewielebny ksiądz Ignacy Chalaupka, dziekan w St. Pölten	—	5	—
Przewielebny ksiądz Franciszek Schmidinger, proboszcz miejski w Waidhoffen nad rzeką Ybbs	—	5	—
Zakład w Lilienfeldzie	—	5	—
Przewielebny ksiądz Józef Lollok, rektor w Wiedniu	—	5	—
JWny pan baron Gudenus w Mühlbachu	—	5	—
Najprzewielebniejszy ksiądz Edward Angerer, biskup-sufragan, jeneralny wikary archidyecezyi wiedeńskiej	—	10	—
J. O. książę Robert Windischgrätz	—	10	—
J. O. książę Ernerst Windischgrätz	—	20	—
Urząd kameralny wiedeńskiego zakładu „Schotten“	—	20	—
Urząd zakładu rent w Klosterneuburgu	—	30	—
Wielebna siostra Restytuta, przełożona we Vichofen	—	46	—
Zakład sióstr miłosierdzia w Wiedniu	4	—	—
Klasztor w Döblingu pod Wiedniem	15	—	—
Wny pan S. M. Rothschild w Wiedniu	—	20	—
Arcyksiążęca kasa w Wiedniu	—	20	—
Pojedynczy obywatele w małych datkach	67	—	—
razem	86	210	—
B). Obywatele górnej Austryi:			
Przewielebny ksiądz Józef dr. Lechner, kanonik w Lincu	—	2	—
JWny pan hrabia Thurn-Taxis w Waizenkirchen	—	3	—
JWny pan br. Eiselsberg w Steinhaus	—	5	—
Klasztor panien Urszulanek w Lincu	—	5	—
M. Ernestyna, przełożona klasztoru Elżbietanek w Lincu	—	5	—
Zakład pod wezwaniem św. Floryana	—	10	—
razem	—	30	—
C). Obywatele Solnogroda:			
Wny p. dr. Antoni Auer, profesor technologii w Solnogrodzie	—	5	—
Pojedynczy obywatele w małych datkach	—	15	—
razem	—	20	—
D). Obywatele Styryi:			
Przewielebny ksiądz dr. Worm, kanonik w Gradcu	—	2	—
Przewielebny ksiądz Franciszek Zuwantschik, dziekan kapituły w Neunkirchen	—	2	—
Klasztor Najśw. Serca w Gradcu	—	5	—
Przewielebny ksiądz dr. Lehmann, proboszcz w Riegersburgu	—	5	—
Towarzystwo OO. Redemptorzystów	—	5	—
JWny p. Leopold baron Ludwigstorff	—	10	—
Przewielebny ksiądz Wincenty Knödl, opat w Renie (Rein)	—	20	—
Przewielebny ks Bonawentura Kirchstein, przeor OO. karmelitów w Gradcu	—	20	—
Dom centralny sióstr miłosierdzia w Gradcu	23	—	—
JWny p. hrabia Desenffana-Avernardt w Neuschloss	—	5	—
razem	23	74	—
E). Obywatele Tyrolu i Vorarlberga:			
Wny pan Fortunat Spielmann	—	10	—
Pojedynczy obywatele w małych datkach	70	20	92
razem	70	30	92
F). Obywatele Czech:			
Siostry szkolne w Kladnie	—	1	—
N. N. w Kolinie	—	1	—
Wny pan Jan Prohaska, właściciel hotelu w Richnorze	—	2	—
Rada gminna miasta Pilgram	—	2	—
Wny pan dr. Karol Schmoeger, lekarz w Chraście	—	2	—
Klasztor św. Elżbiety na „Wyszehradzie“ w Pradze	115	4	—
Przełożona panien Urszulanek wraz z gminą duchowną w Pradze	—	5	—
Wny pan Karol Wojaczek, lekarz w Prościejowie (w Morawii)	—	5	—
Rada gminna miasta Przybram	—	5	—
Wny pan Robert Marek, właściciel młyna w Podjebradzie	—	5	—
Wny pan Karol Falben w Kolinie	—	5	—
Świetny wydział rady powiatowej w Humpolcu	—	6	—
Wna pani Katarzyna Knapp	—	10	—
JWny pan hrabia Kolowrat w Schönpriesen	—	10	—
Wna Pani Marya Strunc w Pilznie	—	10	—
Jego Ekscellencya hrabia Jan Harrach	—	10	—
JWny pan Henryk baron Zessner w Dobitschau	—	10	—
Jaśnie Oświecony książę Karol Schwarzenberg w Pradze	—	20	—
Jaśnie Oświecony książę Jerzy Lobkowitz w Pradze	—	20	—
Jego Eminencya ksiądz Fryderyk książę Schwarzenberg, kardynał-arcybiskup w Pradze	—	50	—
Wbna Magdalena Helfeld, przełożona sióstr miłosierdzia w Reichenbergu	1	—	—
Wny pan Józef Crha w Jiczynie	6	—	—
Jaśnie Oświecona Ida księżna Schwarzenbergowa w Libejicach	13	—	—
Wny pan Wacław Nowak w Przybramie	20	—	—
Klasztor w Arnawie	28	—	—
Pojedynczy obywatele w małych datkach	1535	3353	17
razem	1718	3736	17
G). Obywatele Morawy:			
Wny pan Józef Kozłowski w Vaśau	—	1	—
„ „ Henryk Paletz, handlarz towarów w Wielkim Meseritschu	—	1	—
Wny pan G. Sternberg w Poharzelicy	—	3	—
„ „ A. Rubiczek w Plumbowie	—	4	—
„ „ Emil Kneist	—	4	—
Wbna siostra Gabryela Zazarini w Vigannie	—	5	—
Jego Ekscelencya hrabia Bellrupt-Tissac, biskup-dziekan w Ołomuńcu	—	5	—
Jego Ekscelencya dr. teol. Franciszek Bauer, biskup w Bernie	—	10	—
Pojedynczy obywatele w małych datkach	4	1028	19
razem	4	1061	19
H). Obywatele dolnego Szlązka:			
Jego Ekscelencya ksiądz Franciszek Sniegoń, biskup w Cieszynie	—	10	—
Pojedynczy obywatele w małych datkach	45	905	—
razem	45	915	—
I). Obywatele Galicyi:			
Wny pan Emanuel Spett w Demboszynie	—	1	—
„ „ dr. Uranowicz w Złoczowie	—	1	—
N. N koło Gródka	—	1	—
Wny pan Adam Tabaczyński w Zakliczynie	—	1	—
Wny pan Emil Hochleiter w Starej Soli	—	1	—
Wny pan Jan Załuski w Kossowie	—	1	—
„ „ Rzewuski	—	1	—
„ „ Maurycy Halama, aptekarz i pocztmistrz w Brzozowie	—	2	—
Wny pan dr. Żelechowski Kazimierz, adwokat w Nowym Sączu	—	2	—
Wny pan Sadowski w Mikulińcach	—	2	—
„ „ Karol Wysocki w Ostobożu	—	2	—
„ „ Józef Janiszewski w Szczurowej	—	2	—
Wny pan Zygmunt Zucker w Chorośnicy	—	2	—
„ „ Henryk Janiszewski, c. k. sędzia powiatowy w Birczy	—	2	—
Wny pan Franciszek Sądecki, właściciel dóbr w Winnikach	—	3	—
Wny pan Józef Potocki w Słopicach szlacheckich	—	3	—
Wny pan Szczęsny Gryglewski w Podkościelu koło Dąbrowy	—	3	—
Wny pan Jan Szczurko, obywatel z Przemyśla	—	3	—
Wny pan Roman Jakubowski i Hipolit Wydrychiewicz po 2 złr.	—	4	—
Wny pan Morawski w Tarnowie	—	4	—
„ „ Eliasiewicz, Kocowski i Podlaszecki	—	4	—
Zakonnice kościoła św. Andrzeja w Krakowie	—	5	—
Wny pan M. T manek	—	5	—
„ „ E. Franz w Tarnopolu	—	5	—
K.	—	5	—
Wny pan dr. Szczęsny Misky, c. k. notaryusz w Złoczowie	—	5	—
Wny pan Awit Wilkoszewski w Toporzyskach	—	5	—
Wny pan Henryk Straszewski w Boguchwalu	—	5	—
Wny pan Lejzor Süsswein w Przemyślu	—	5	—
„ „ Krzeczunowicz w Korszowie	—	5	—
„ „ Teodor Sawicki w Skałacie	—	5	—
Gmina Piotrowice koło Zatora	—	5	—
JWny pan Aleksander Łukasiewicz, były c. k starosta w Trembowli	—	5	—
Wny pan Stanisław Kluczycki w Krzeszowicach	—	5	—
Wny pan Adam Bieńkowski w Czortkowie	—	5	—
Wny pan Majchrowski	—	5	—
„ „ Albin Amirowicz, aptekarz	—	5	—
„ „ Roman Rydel w Nizinach	—	5	—
„ „ Cyryl Jaksa - Ładyżyński, burmistrz w Sanoku	—	5	—
Wny pan Ferdynand Paar, burmistrz w Jaworowie	—	5	—
Wny pan Aleksander Łabęcki w Grzymałowie	—	5	—
Wny pan dr. med. Alojzy Szalay w Przemyślu	—	5	—
Świetny Wydział rady powiatowej w Bóbrce	—	5	—
Świetny Wydział rady powiatowej w Bohorodczanach	—	5	—
Świetny Wydział rady powiatowej w Gorlicach	—	5	—
Świetny Wydział rady powiatowej w Łańcucie	—	5	—
Świetny Wydział rady powiatowej w Rohatynie	—	5	—
Wny pan Józef Kukacka, dzierżawca browaru w Bakończycach	—	8	20
Jego Ekscelencya Najprzewielebniejszy ksiądz Izaak Mikołaj Izakowicz, orm. kat. arcybiskup lwowski	—	10	—
JWny pan Stanisław hrabia Konarski w Dubiecku	—	10	—
JWny pan hrabia Borkowski	—	10	—
Wny pan Franciszek Sedelmajer w Stanisławowie	—	10	—
Wny pan Józef Brunicki w Bereźnicy	—	10	—
„ „ Ignacy Frankowski, c k. notaryusz w Przemyślu	—	10	—
Wny pan Maciej Kunaszewski w Łące	—	10	—
„ „ Julian Zubrzycki, właściciel dóbr w Rabce	—	10	—
Wny pan Roman Chrząstowski	—	10	—
Wny pan Szczepan Wilkoszewski w Rabie wyżnej	—	10	—
Wny pan Fr. Opolski z Manasterza	—	10	
„ „ Antoni Schreiber, właściciel części dóbr w Filipkowcach	—	10	—
Wny pan Wiktor Horodyski w Kociubińcach	—	10	—
Wna pani Paulina Stupnicka we Lwowie	—	10	
Wny pan Franciszek Junosza-Rościszewski w Smykowcach	—	10	—
Świetny Wydział rady powiatowej w Bochni	—	10	—
Świetny Wydział rady powiatowej w Borszczowie	—	10	—
Świetny Wydział rady powiatowej w Cieszanowie	—	10	—
Świetny Wydział rady powiatowej w Jarosławiu	—	10	—
Świetny Wydział rady powiatowej w Jaworowie	—	10	—
Świetny Wydział rady powiatowej w Jaśle	—	10	
Świetny Wydział rady powiatowej w Kamionce strumiłowej	—	10	—
Świetny Wydział rady powiatowej w Krośnie	—	10	—
Świetny Wydział rady powiatowej w Lisku	—	10	—
Świetny Wydział rady powiatowej w Nadwórnie	—	10	—
Świetna Rada gminna miasteczka Nadwórny	—	10	—
Wny pan dr. Zabierowski w Żmigrodzie	—	10	40
„ „ Adolf Amort, kasyer miejski w Przemyślu	—	11	—
Ordynaryat biskupi w Tarnowie	—	11	50
JWny pan Artur hrabia Potocki	—	15	—
Świetna Rada gminna w Kutach	—	15	—
Wny pan Karol Sobota w Podhorkach	—	15	—
„ „ Samuel Waldberg, rabin w Jarosławiu	—	17	—
Wny pan Hilel Lichtenstein, rabin w Kołomyi	—	18	—
JWny pan Artur hrabia Gołuchowski w Łosiaczu	—	20	—
JWny pan Stanisław hrabia Gołuchowski w Gusztynku	—	20	—
Rada gminna miasta Podgórza	—	20	—
Wny pan Stanisław Starowiejski we Lwowie	—	20	—
Świetny Wydział rady powiatowej w Dobromilu	—	20	—
Świetny Wydział rady powiatowej we Lwowie	—	20	—
Świetny Wydział rady powiatowej w Myślenicach	—	20	—
Świetny Wydział rady powiatowej w Trembowli	—	20	—
Rada gminna miasta Rzeszowa	—	20	—
Wny pan T. Kielanowski w Kozłowie	—	25	—
Jego Ekscelencya Floryan baron Ziemiałkowski, c. k. minister	—	25	—
Jego Ekscelencya hrabia Siemieński	—	40	—
Świetny Wydział rady powiatowej w Żółkwi	—	50	—
Świetny Wydział rady powiatowej w Husiatynie	—	100	—
Rada gminna miasta Przemyśla	—	100	—
Wny pan Celestyn Sozański w Kornalowicach	—	100	—
Wny pan Stanisływ Katyński, właściciel dóbr w Fulsztynie	1	—	—
Wny pan Emil Piskorz, kupiec w Przemyślu	1	—	—
Wny pan dr. pr. Jan Niemczyk, koncypient adwokacki w Przemyślu	1	—	—
Wna pani Marya Tygrowa w Przemyślu	1	—	—
„ „ Celina Dauerowa w Przemyślu	1	—	—
Wny pan Adolf Beil, aptekarz w Stanisławowie	1	—	—
Wny pan Mieczysław Zaręba, c. k. notaryusz w Kutach	1	—	—
Wny pan Paweł Lisieniecki, c. k. adjunkt sądowy w Przemyślu	1	—	—
Wny pan Mikołaj Przedrzymirski w Sierakośca h	1	—	—
Wny pan A. i L. Morawko w Chmielowie	1	—	—
Wny pan F. M. Dotkowski w Bochni	1	—	—
„ „ Jan Kanty Rychlewski w Rozdole	1	—	—
Wny pan Jan Steciecki w Rozdole	1	—	—
„ „ dr. pr. Aleksander Dworski, adwokat i burmistrz w Przemyślu	1	—	—
Wny pan Jan Andrzej Pelar, właściciel drukarni w Rzeszowie	1	—	—
Wny pan Bronisław Doskowski, kupiec w Przemyślu	2	—	—
Wny pan Dendera w Jaworzniu	2	—	—
Wny ksiądz Rudolf Beneszek, proboszcz w Łowcach	2	—	—
Wny pan Marcin Aksentowicz, aptekarz w Horodence	2	—	—
Wny pan J. i J. Andraszek w Chmielowie	3	—	—
N. N. z Przemyśla	3	—	—
Świetny Wydział rady powiatowej w Rawie ruskiej	3	—	—
Wny pan Jan Kordecki w Złoczowie	4	—	—
Wna pani Karolina Szulcowa w Firlejówce	4	—	—
Świetny Wydział rady powiatowej w Turce	4	—	—
Wna pani Antonina Moniakowa	5	—	—
„ „ Seweryna Czerkawska w Sokalu	5	—	—
„ „ Ziętarska w Stefkowej	6	—	—
Wny pan dr. medycyny Dyonizy Mazurkiewicz w Krośnie	7	—	—
Wny pan Jan Serwatowski w Radłowie	7	—	—
„ „ Michał Guszalewicz, c. k. adjunkt sądowy w Stanisławowie	7	—	—
Wny pan A. i J. Griesswald w Chmielowie	8	—	—
Wny pan dr. pr. Leon Wszelaczyński, adwokat we Lwowie	8	—	—
Wny pan Jan Gnoiński, dzierżawca dóbr w Swidowej	8	—	—
Wny pan Leizor Gans, kupiec w Przemyślu	9	—	—
G. A. M.	9	—	—
Wny pan Stanisław Weissmann w Zawidowicach	10	—	—
Wny pan Tadeusz Cybulski w Grabownicy starzyńskiej	16	—	—
Zakonnice karmelitanki w Krakowie	20	—	—
Wna pani Anna Popławska w Krakowie	21	—	—
Wbna Genowefa Łada-Łazowska, przełożona klasztoru panien Benedyktynek w Staniątkach	26	—	—
Wny pan Jarosiewicz, ze strony zarządu dóbr JWgo barona Romaszkana w Horodence	26	—	—
N. N. z Zarudzia	—	2	—
razem	3355	8883	—
J). Obywatele Bukowiny:			
Wny pan dr. L. E. Igel w Czerniowcach	2	—	—
Pojedynczy obywatele w małych datkach	270	1395	81
razem	272	1430	81
K). Obywatele krajów korony węgierskiej:			
N. N.	—	1	—
Przewielebny ksiądz dr. Ludwik Geduly, podintendent w Presburgu	—	2	—
Kapituła w Wacowie	—	5	—
Jego biskupia mość ksiądz Jan Metianu, grecko-orjentalny biskup w Aradzie	—	5	—
Jego biskupia mość ksiądz Jan Jerzy Schopper, rzymsko-katolicki biskup w Rożniowie	—	5	—
Wna pani Teodora Orosz w Marcinowej Górze	—	5	—
Wbna siostra M. Albertyna Kreidt w Samogyvàrze	—	5	—
JWny pan Wiktor hrabia Csaky w Szepes-sümeg	—	5	—
JWny pan Ludwik baron Simonyi w Vadàszu	—	5	—
Kancelarya biskupia w Neutrze	—	8	—
Jego biskupia mość ksiądz Wiktor Mihàlyi-Apsa, grecko-katolicyi biskup w Lugoszu	—	10	—
Jego Ekscelencya ksiądz Ferdynand Dulański, c. k. tajny radca, biskup w Peczuchu	—	14	—
JWny pan hr. Schechenyi z małżonką	—	20	—
Kancelarya konsystoryalna w Ostrzygomiu	—	25	—
Jego Ekscelencya ksiądz Aleksander Bonnàz, tajny radca, biskup w Temeszgrodzie	—	25	—
Jego biskupia mość ksiądz Karol Bubla, biskup arbeński in partibus infidelium, w Ostrzygomiu	—	50	—
JWna hrabina Sydonia Pongratz w Kraszczyan	—	6	—
Jego Ekscelencya c. k. namiestnik Kroacyi baron Jovanowić	—	15	—
razem	—	211	—
L). Obywatele państw zagranicznych:			
Wny pan Emanuel Gottman z Drezna, (w Saksonii)	—	10	—
Wny pan Kufstein z Rzymu	—	10	—
razem	—	20	—

Zestawienie:		fantów sztuk	w gotówce złr.	ct.
A.	Z Austryi dolnej	86	210	—
B.	Z Austryi górnej	—	30	—
C.	Z Solnogrodu	—	20	—
D.	Z Styryi	23	74	—
E.	Z Tyrolu i Vorarlberga	70	30	92
F.	Z Czech	1.718	3.736	17
G.	Z Morawy	4	1.206	19
H.	Z dolnego Szlązka	45	915	—
I.	Z Galicyi	3.355	8.883	—
J.	Z Bukowiny	272	1.430	81
K.	Z krajów korony węgierskiej	—	211	—
L.	Z krajów państw zagranicznych	—	20	—
	razem	6.000	16.767	96

Przemyśl, 18 marca 1885.

L. 623. (2844 1—3)

Konkurs.

Przy urzędzie gminnym w Tarnobrzegu jest posada sekratarza gminnego z powodu rezygnacyi obecnego; do obsadzenia.

Płaca roczna 500 złr.

Posada nadaną zostanie na rok jeden prowizorycznie.

Kompetenci, chcący się ubiegać o tę posadę, mają swe podania, poparte świadectwem moralności, i udowadniające znajomość manipulacyi urzędowej, ustaw administracyjnych kasowości i języka polskiego i niemieckiego, wnieść najdalej do 15 kwietnia 1885 do urzędu gminnego.

Tarnobrzeg, 28 kwietnia 1885.

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

porcelany, szkła i towarów mięszanych

we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845

poleca:

doniczki na kwiaty, urny i wazony na bukiety, urneczki na róże lub fiołki, żardynierki – garnitury na kwiaty i bukiety, **z porcelany, szkła dekorowanego, z terakoty i majoliki,**

w obfitym wyborze tanie także i kosztowne.

Dr. A. MAJEWSKIEGO Zakład wodoleczniczy

we Lwowie (w Kisielce)

otwarty przez całą zimę.

(6305 32—?)

Babice nad Sanem

FABRYKA wyrobów glinianych

subwencyonowana przez wysoki Wydział krajowy, poleca: **piece kaflowe**, czysto-białe, kolorowe, czyli, staroniemieckie, **cegły, dachówki dreny, klomby i wazony.**

Odbierającym większą ilość 2% rabatu.

[2608 10-10] **Zarząd fabryki.**

Założony w roku 1841!

Handel sukna i towarów wełnianych, pod firmą:

J. Wallach i Syn, Lwów,

Rynek pod l. 33,

poleca na sezon wiosenny i letni, **materye wełniane** na ubrania męskie, damskie i dziecinne, w najnowszym guście.

Sukna i materye na ubrania liberyjne, w ogóle wszelkie w zakres sukienny wpadające materyały — również **płótna** na ubrania męskie, jako też dreliszki na liberyę.

Próbki na każde żądanie franco.

Zamówienia na prowincyę wykonujemy najsumienniej bezzwłocznie.

Ceny bardzo umiarkowane!

(1840 10—3)

NAJLEPSZĄ

Bibułką na Papierosy

jest prawdziwa bibułka

LE HOUBLON

Wyrobu francuzkiego

Firmy CAWLEY & HENRY w Paryżu

Przed naśladowaniem się ostrzega.

Ta bibułka tylko wtedy jest prawdziwa gdy każda jej ćwiartka nosi stempel LE HOUBLON, a każde pudełko zaopatrzone jest poniżej znajdującą się marką ochronną i podpisem.



Fac-Simile de l'Etiquette 17 Rue Béranger à PARIS

[4538 21—?]

KAROL BAŁŁABAN

we Lwowie

poleca

Kawę

pod nazwiskiem SIRIUSZ we Lwowie polecaną, sprzedaję 1 kilo takiej kawy po 1 złr. 50 ct.

4¾ kilo wysela do każdej stacyi pocztowej w kraju opłaconej 7 zł. 20 ct. Nie utrzymuję wprawdzie łódki na Oceanie do przewozu regularnego kilku worków Siriusza miesięcznie do Lwowa, lecz zapewniam, że ten gatunek kawy zakupując z pierwszorzędnych światowych firm, wyrównuje Siriusza co do smaku woni i wydatności zupełnie. [217 24 - ?]

Szematyzm

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem na rok 1885

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w ekspedycyi *„GAZETY LWOWSKIEJ"*

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.**, z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

Desinfektor

wynalazku

Karola Mikolascha

jest środkiem, który użyty ciągle, strzeże od wszelkiego **kataru** błon śluzowych przyrządu oddechowego.

Desinfektor

niszcząc wszelkie zarodki (bakterye) chorób zaraźliwych, ochrania od nabycia **ospy, dyfteryi, szkarlatyny** i t. p.

Desinfektor

zapobiega przy już nabytym katarze, dalszemu rozwojowi tegoż i przeprowadza błony śluzowe do stanu normalnego.

Desinfektor

używa się im częściej tem lepiej w ten sposób, iż wyjąwszy zatyczkę z flakonu w ciąga się nosem wywiązującą się parę, która zawiera składniki niszczące bakterye i gojące i uśmierzające podrażnione lub zapalone błony. Trzeba przytknąwszy otwór flakonu do nosa wciągać **głęboko** powietrze nosem. Najgłówniejszym czynnikiem

Desinfektora

jest wytwarzający się z niego przy zetknięciu z powietrzem **Ozon.**

Desinfektor

działa zbawiennie osobliwie u **dzieci** które trzeba jednak upominać, aby często go używały i parę wywiązującą się **głęboko** oddechając wciągały.

Desinfektor

jest bardzo tani, kosztuje bowiem tylko **30 cnt.**, którą to cenę przez wzgląd na ogólne jego rozpowszechnienie tak nisko ustanowiono aby i niezamożnym ułatwić nabycie.

Poczta wysyła się nie mniej jak 2 flakony. Opakowanie za 2 flakony i stempel 15 ct.

Skład główny

w Aptece pod gwiazdą

WE LWOWIE.

(1841 12—24)

Sześć medali zasługi i dyplom uznania!

za niezrównane wyroby

kosmetyczne i toaletowe.

ANTILENTILIA. Żaden artykuł toaletowy nie może rywalizować pod względem skutku i dobroci z ANTILENTILIĄ. Środek ten otrzymany z odświeżających substancyj usuwa w krótkim czasie **piegi, plamy wątrobiane, blizny, itd. nadaje cerze świetną białość, świeżość i delikatność. — Cena złr. 2**

PILIPTON włosom siwym i wypłowiałym po kilkakrotnem użyciu przywraca piękny kolor. PILIPTON nie farbuje, lecz tylko odmładza włosy, które pod wpływem tego znakomitego środka odzyskują pierwotną barwę, miękkość i połysk. – Cena flakonu 1 50 ct.

WALENTIN **najsilniejsze wypadanie włosów wstrzymuje**, cebulki włosowe wzmacnia i do wytrwarzania porostu włosów pobudza. Łysiny pokrywają się pięknym włosem. — Cały flakon 3 złr. Pół flakonu 1 złr. 60 cnt.

CEZARIN **niezawodny środek na wygubienie nagniotków — Pudełko 40 centów.**

VIOLIN przeciw poceniu się rąk i pach. Flakon 50 centów

PUDR salicylowy przeciw poceniu się i odparzaniu nóg — Pudełko 50 centów.

Ocet desinfekcyjny **silnie odwaniający i odwietrzający powietrze**, używany w biurach korytarzach i do skrapiania sukien. — Flakon 50 centów.

KADZIDŁO ANTIMIZMATYCZNE radykalnie oczyszcza powietrze niszczy miazmata szkodliwe zdrowiu, dając przyjemny i aromatyczny zapach. Używa się w salonach, pokojach sypialnych, mianowicie dziecinnych. Flakon 50 centów.

Trociczki desinfekcyjne do kadzenia

radykalnie oczyszczają powietrze. — Pudełko 10 ct. (7524 16—?)

Jan Ihnatowicz

Sklepy własne we LWOWIE ul. Kopernika l. 3. Hotel Europejski, ulica Halicka róg Wałowej, — w KRAKOWIE Sukiennice l. 20.

Zestawienie rachunku strat i zysków.

(2753)

	Kwota			
	zł.	ct.	zł.	ct.
Zyski				
Odsetki przeniesione z roku 1883	3.686	51	—	—
Odsetki naprzód pobrane	3.693	28	—	—
Zwrot kosztów administracyjnych	350	22	—	—
Procenta zaległe i zwłoki	537	79	—	—
Straty				
Procenta od wkładek oszczędności	—	—	2 415	57
Książki i druki	—	—	222	80
Służba kancelaryjna, przybory do pisania, portoryum i różne wydatki	—	—	945	95
Czynsz za lokal, oświetlenie i płace członków Dyrekcyi	—	—	2.792	30
Odpis inwentarza 10% zużycia	—	—	30	62
Z czystego dochodu 15% do funduszu rezerwowego	—	—	260	76
Z czystego dochodu na podatek i należytości bezpośrednie	—	—	122	14
Dywidenda za rok 1884	—	—	1.477	66
	8.267	80	8.267	80

Statystyka członków Stowarzyszenia.

Towarzystwo liczyło z końcem roku 1883 członków 515. W roku 1884 przystąpiło 45, między tymi: kupców i przemysłowców 251, rękodzielników 39, właścicieli mniejszych realności 164, właścicieli posiadłości włościańskich 9, umysłowo pracujących 6, kramarzy 52, dzierżawców 14, szynkarzy 24, razem 560. Z wpłaconego udziału 37.058 zł. 02 ct. w ciągu roku 1884 wystąpiło i umarło 101 z wypowiedzianemi udziałami 17.170 zł. 17 ct.; pozostało na rok 1885 członków 459, z wpłaconemi udziałami 19.887 zł. 85 ct.

Bilans	Pasywa		Aktywa	
	zł.	ct.	zł.	ct.
Udziały członków	37.058	2	—	—
Wkładki oszczędności	16.681	—	—	—
Z góry pobrane odsetki za rok 1885	869	32	—	—
Zaległe odsetki i prowizye zwłoki	—	—	537	79
Odsetki niepodniesione	279	73	—	—
Saldo pożyczek	—	—	57.413	14
Inwentarz po odpisaniu 10% zużycia	—	—	183	70
Nadpłacony czynsz na rok 1885	—	—	12	—
Koszta sądowe	—	—	353	17
Salair à conto pobrane na rok 1885	—	—	197	2
Fundusz rezerwowy z końcem roku 1883	2.521	69	—	—
Wstępne w roku 1884	90	—	—	—
Z czystego dochodu do funduszu rezerwowego	260	76	—	—
Z czystego dochodu na podatek i należytości bezpośrednie za rok 1883 i 1884	450	31	—	—
Dywidenda za rok 1884 4%	1.477	66	—	—
Stan kasy z końcem roku 1884	—	—	991	67
	59.688	49	59.688	49

Żółkiew, dnia 31 grudnia 1884.

A. Taube, w. r. *L. Reitsfeld, w. r.* *O. Plapler, w. r.*

Z księgami głównemi i pomocniczemi zgodnie znaleziono. — Żółkiew, dnia 4 marca 1885.

Józef Lazar Landau, prezes. *Hersch Gabel, sekretarz.*

Powyższe zamknięcie rachunków ze strony w dniu 18 marca 1885, notaryalnie odbytego Ogólnego Zgromadzenia w zupełności przyjęto i Dyrekcyi absolutoryum z rachunków i czynności za rok 1884 udzielono.

Godal Rad, zastępca prezesa i przewodniczący.

TRUSKAWIEC

w pobliżu stacyi kolejowych „Drohobycz" i „Drohobycz-Truskawiec" **poczta i telegraf w miejscu.**

Sławne od dawna ze swej nadzwyczajnej siły leczniczej:

Zdroje solno-siarczane, sól glauberską zawierające i zdrój moczopędny „naftowym" zwany, jakoteż kąpiele z wody siarczanej i solanki i z mułów mineralnych a mianowicie z borowiny żelazistej i z mułów siarczanego i solnego.

Otwarcie pory kąpielowej d. 26 maja.

Lekarze zdrojowi **dr. Adolf Dietzius** z Jarosławia, i **dr. Jan Rosner** z Krakowa. Apteka w miejscu. Ubogich chorych, którzy wykażą się świadectwem ubóstwa potwierdzonem przez c. k. Starostwo uwzględniać się będzie tylko w pierwszym i ostatnim sezonie.

(2302 7-10) *Zarząd zdrojowy truskawiecki.*

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprzyw. fab